Dr. Marcina Lutra

Mały Katechyzm

z

krotkim wykładem

przez

Dr. G. B. Weißa,

radcę konsistorzu i każnedzieię ułozony.

(Wyciąg z książeczki religiyney tegoż autora, z czwartego wydania.)



Trzeci nakład.

Krolewiec 1866.
Drukiem i nakładem H. Hartunga.

Wykład krotki

małego Katechyzmu Dr. Marcina Lutra.

Katechyzm to iest — ksiązka ucząca przez pytania i odpowiedzie.

Katechyzm zebrany iest — z biblii.

2 Tim. 3, 15. A iż z dziecinstwa umiesz pisma święte, ktore cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, ktora iest w Chrystusie Jezusie.

Biblia iest — pismo święte.

Żyd. 1, 1. 2. Częstokroć i wielą sposobow mawiał niekiedy Bog oycom przez Proroki; a w te dni ostateczne mowił nam przez syna swego.

Ona iest świętą — bo od Boga dana i do Boga prowadzi.

2 Petr. 1, 21. Od ducha świętego pędzeni będąc, mowili święci Boży ludzie.

2 Tim. 3, 16. 17. Wszystko pismo od Boga iest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, ktore iest w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały ku wszelkiey sprawie dobrey dostatecznie wyćwiczony.

Żyd. 4, 12. Boć żywe iest słowo Boże i skuteczne i przeraźliwsze nad wszelki miecz po obu stronach ostry, i przenikaiące aż do rozdzielenia i duszy i ducha i stawow i szpikow, i rozeznawaiące myśli i zdania serdeczne.

Psalm 119, 105. Słowo twe iest pochodnią nogom moim, a światłością ścieżce moiey.

Katechyzm zawiera w sobie — pięć części.

Pierwsza część głowna.

O dziesięciorgu przykazaniach bożych.

I. Przedmowa.

Jam iest Pan, Bog twoy.

Jam iest — oświadcza nam bytność Boża.

Rzym. 1, 19. 20. Przeto, iż co może być wiedziano o Bogu, iest w nich iawno, gdyż im Bog obiawił. Bo rzeczy iego niewidzialne od stworzenia świata przez rzeczy uczynione widzialne bywaią, to iest, ona wieczna iego moc i Bostwo, na to, aby oni byli bez wymowki.

Jam iest Pan — to słowo oświadcza chwałę Boga.

5 Moyż. 6, 4. Słuchayże Izraelu, Pan Bog twoy Pan ieden iest.

Jan. 4, 24. Bog iest duch.

Matt. 19, 17. Nikt nie iest dobry, tylko ieden, to iest Bog.

Chwała Boga w tem ſtoi, — że on ieſt wßechmocnym, wiecznym, wßędzieprzytomnym.

Pſalm 135, 6. Wßyſtko, co chce Pan, to czyni na niebie i na ziemi, w morzu i we wßyſtkich przepaściach.

Luk. 1, 37. Bo nie będzie niemożne u Boga żadne ſłowo.

Pſalm 90, 2. Panie, tyś bywał ucieczką naßą od narodu do narodu. Pierwey nizli gory ſtanęły, i nizliś wykßtałtował ziemię i okrąg świata, oto zaraz od wieku aż na wieki tyś ieſt Bogiem.

Pſalm 102, 28. Ale ty tenżeś zawżdy ieſt, a lata twoie nie uſtaną.

Pſalm 139, 7—11. Dokąd uydę przed duchem twoim, a dokąd przed obliczem twoim ucieke? Jezlibym wſtąpił do nieba, ieſteś tam, i iezlibym ſobie poſłał w grobie, i tameś przytomny. Wziąłlibym ſkrzydła ranney zorzy, abym mießkał na końcu morza; i tamby mię ręka twoia prowadziła, a doſięgłaby mię prawica twoia. Albo rzekłlibym: Wżdyć ciemności zakryią mię: alec i noc ieſt światłem około mnie.

Chwała Boga w tem daley ſtoi — że on ieſt wßyſtkowiadomym i wßechmądrym.

Pſalm 139, 1—4. Panie doświadczyłeś i doznałeś mię; Ty znaß ſiedzenie moie i powſtanie moie, wyrozumiewaß myśli moie z daleka. Tyś chodzenie moie i leżenie moie ogarnął a świadomeś wßyſtkich drog moich. Nim przyidzie ſłowo na ięzyk moy, oto, Panie, ty to wßyſtko wieß.

Pſalm 104, 24. O iakoż wielkie ſą ſprawy twoie, Panie! te wßyſtkie mądrześ uczynił, a napełniona ieſt ziemia bogactwem twoim.

Chwała Boga na końcu w tem ſtoi — że on ieſt świętym, prawdziwym i ſprawiedliwym.

Pſalm 5, 5. Albowiem ty, o Boże, nie kochaß ſię w nieprawości, a nie zmießka z tobą złośnik.

1 Petr. 1, 15. 16. Ale iako ten, ktory was powołał, święty ieſt, i wy bądźcie świętemi we wßelkiem obcowaniu. Dla tego, że napiſano: Swiętemi bądźcie, iżem ia ieſt święty.

Pſalm 33, 4. Albowiem ßczere ieſt ſłowo Pańſkie, i wßyſtkie ſprawy iego wierne.

Pſalm 145, 17. Sprawiedliwy ieſt Pan we wßyſtkich drogach ſwoich i miłoſierny we wßyſtkich ſprawach ſwoich.

1 Rzym. 2, 6. 11. Ktory odda każdemu podług uczynkow iego: albowiem niemaß względu na oſoby u Boga.

Jam ieſt Pan Bog twoy — uczy nas, że Bog ieſt łaſkawym.

Pſalm 36, 6. Panie, miłoſierdzie twoie niebios ſięga, prawda twoia aż pod obłoki.

1 Jan. 4, 16. Bog ieſt miłość; a kto mießka w miłości, w Bogu mießka, a Bog w nim.

Pſalm 145, 8. 9. Dobrotliwy i miłoſierny ieſt Pan, nie rychły do gniewu, i wielkiego miłoſierdzia. Dobryć ieſt Pan wßyſtkim, a miłoſierdzie iego nad wßyſtkiemi ſprawami iego.

Jan. 3, 16. Albowiem tak Bog umiłował świat, że ſyna ſwego iednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

2. Pierwßa tablica.

Pierwße przykazanie

zakazuie nam — wßelkie bałwochwalſtwo grube i nieznakome.

Bałwochwalſtwo popełniamy — gdy iakiego bądź ſtworzenia więcey ſię boiemy iak Pana Boga, ono więcey miłuiemy iak Boga, i w niem więcey ufamy, iak w Bogu.

2 Moyz. 20, 4. 5. Nie czyń ſobie obrazu rytego, ani żadnego podobieńſtwa rzeczy tych, ktore ſą na niebie wzgorę, i ktore na ziemi niſko, i ktore ſą w wodach pod ziemią. Nie będzieß ſię im kłaniał, ani im będzieß ſłużył.

Matt. 6, 24. Nikt nie może dwiema Panom ſłużyć: gdyż albo iednego będzie miał w nienawiści, a drugiego będzie miłował; albo iednego trzymać ſię będzie, a drugim pogardzi: nie możecie Bogu ſłużyć i Mammonie.

Pierwße przykazanie rozkazuie — abyśmy Panu Bogu ſamemu ſłużyli.

Matt. 4, 10. Panu, Bogu twemu, kłaniać ſię będzieß i iemu ſamemu ſłużyć będzieß.

Panu Bogu ſamemu ſłużemy — onego ſię nade wßyſtkie rzeczy boiąc.

Pſalm 111, 10. Początek mądrości ieſt boiaźń Pańſka; rozumu dobrego nabywaią wßyſcy, ktorzy rozkazanie Pańſkie czynią.

Tob. 4, 6. Po wßyſtkie dni, ſynu, pamiętay na Pana naßego, a nie chciy grzeßyć, ani przeſtępuy rozkazania iego.

Panu Bogu ſamemu ſłużemy daley — gdy go miłuiemy nade wßyſtkie rzeczy.

5 Moyz. 6, 5. Będzieß tedy miłował Pana Boga twego ze wßyſtkiego ſerca twego i ze wßyſtkiey dußy twoiey, i ze wßyſtkiey ſiły twoiey.

1 Jan. 4, 19. My go miłuymy, iż on nas pierwey umiłował.

Pana Boga nade wßyſtko miłuiemy — gdy onemu za wßyſtko dziękuiemy, i onemu we wßyſtkiem poſłußni ieſteśmy.

Pſalm 106, 1. Wyſławiaycie Pana; albowiem dobry, albowiem na wieki miłoſierdzie iego.

1 Jan. 5, 3. Albowiem ta ieſt miłość Boża, abyśmy przykazania iego chowali, a przykazania iego nie ſą ciężkie.

Panu Bogu ſamemu ſłużemy — gdy w nim ſamym ufamy nade wßyſtkie rzeczy.

Pſalm 37, 5. Spuść na Pana drogę twoię, a ufay w nim, a on wßyſtko uczyni.

W Panu Bogu ſamym ufamy nade wßyſtkie rzeczy — gdy w nim ſamym wßelką ufność naßę pokładamy.

1 Sam. 14, 6. Nie trudno Panu wybawić w wielu albo w troße.

Pſalm 62, 2. Tylko na Panu Bogu ſpolega dußa moia, od niegoć ieſt zbawienie moie.

Wtore przykazanie

zakazuie — żebyśmi na złe nie brali imienia Pańſkiego.

Matt. 12, 36. Ale powiadam wam, iż z każdego ſłowa prożnego, ktoreby mowili ludzie, dadzą z niego liczbę w dzień ſądny.

My na złe bierzemy imię Pańskie — gdy przez imię iego złorzeczemy, przysięgamy, czaruiemy, łżemy albo zdradzamy.

Gdy złorzeczemy — bliźniemu naszemu przez imię Boże złe życzemy.

Rzym. 12, 14. Dobrorzeczcie tym, ktorzy was prześladuią; dobrorzeczcie a nie przeklinaycie.

Gdy przysięgamy — świadczymy albo obiecuiemy przez imię Boże.

Matt. 5, 37. Ale mowa wasza niech będzie tak, tak, nie, nie; a co więcey nad to iest, to od złego iest.

3 Moyz. 19, 12. Nie przysięgaycie fałszywie przez imię moie; i nie łżyi imienia Boga twego; Jam Pan.

Gdy czaruiemy — niemożne człowiekowi rzeczy k'woli swoiey czynić chcemy, wzywaiąc imię Pańskie.

Matt. 4, 7. Zasię napisano, nie będziesz kusił Pana, Boga twego.

Gdy łżemy albo zdradzamy przez imię Boże — iest to obłudą.

Jak. 3, 17. Ale mądrość, ktora iest z gory, iest nieobłudna.

A zaś wtore przykazanie przykazuie nayprzod — abyśmy Pana Boga we wszystkich przygodach wzywali i do niego się modlili.

Psalm 50, 15. A wzyway mię w dzień utrapienia; tedy cię wyrwę, a ty mię uwielbisz.

I też — abyśmy Boga chwalili i iemu dziękowali.

Psalm 92, 9. Dobra rzecz iest wysławiać Pana, a śpiewać imieniowi twemu o Naywyższy.

Matt. 10, 32, 33. Jezus rzekł: Wszelki tedy, ktory by mię wyznał przed ludźmi, wyznam go ia też przed oycem moim, ktory iest w niebiesiech; a ktoby się mię zaprzał przed ludzmi, zaprę się go i ia przed oycem moim, ktory iest w niebiesiech.

Trzecie przykazanie

rozkazuie — święcenie dnia świętego.

Dni święte są — niedziela, święta uroczyste, wielkie i małe; wielkiemi są: Gody, wielkanoc i świątki.

Gody z Adwentem i z niedzielami po Objawieniu, czyli Epifanias.

Wielkanoc z wielkiemi tygodniami passyi — wielki piątek, czas wielkonocny.

Swiątki z wniebowstąpieniem i świętem troycy świętey.

Małe święta są: Nowyrok i pokutne święto, święto szkolne i święto żniwne, święto reformacyi, i święto umarłych.

Dzień święty ku temu dany, abyśmy odpoczywali w Bogu.

2 Moyz. 8—10. Pamiętay na dzien odpoczynienia, abyś go święcił. Sześć dni robić będziesz i wykonasz wszystkę robotę twoię. Ale dnia siodmego odpoczynienie iest Pana Boga twego: nie będziesz czynił żadney roboty weń, ty i syn twoy, i corka twoia, sługa twoy i służebnica twoia, bydlę twoie i gość twoy, ktory iest w bramach twoich.

Wzgardzamy dzień święty — robotą, prożnowaniem, światową uciechą, albo też w służbie grubych grzechow.

Swięciemy zaś dzień święty — przez kazanie i słowo Boże, albo przez kościelne nabożeństwo i domowe zbudowanie.

Dz. Ap. 2, 42. I trwali w nauce apostolskiey i w społeczności i w łamaniu chleba i w modlitwach.

Wzgardzamy słowo Boże — gdy nabożeństwo opuszczamy i poniechamy.

Zyd. 10, 25. Nie opuszczaiąc społecznego zgromadzenia naszego, iako niektorzy obyczay maią, ale napominaiąc iedni drugich, a to tem więcey, czem więcey widzicie, iż się on dzień przybliża.

Zaś kazanie i słowo boże za święte mamy, — gdy go radzi słuchamy i pilnie się go uczemy.

Kol. 3, 16. Słowo Chrystusowe niechay mieszka w was obficie ze wszelką mądrością, nauczaiąc i napominaiąc samych siebie przez psalmy i hymny i pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewaiąc w sercach waszych Panu.

Pan Bog podług pierwszey tablicy chce mieć sobie człowieka za swego w iego myślach, w iego słowach, w iego uczynkach.

Przyp. Sal. 23, 26. Synu moy! day mi serce twoie, a oczy twoie niechay strzegą drog moich.

3. Wtora tablica.

Czwarte przykazanie

rozkazuie — abyśmy oyca i matkę czcili, a to w boiaźni i miłości Pana Boga.

Efez. 6, 1. Dziatki! bądźcie posłuszne rodzicom waszym w Panu: boć to iest sprawiedliwa.

My czciemy rodzice — gdy onych więcey iako samych siebie szacuiemy, ponieważ Bog sam ie nam przełożył.

Zakazuie więc czwarte przykazanie, abyśmi rodzicow naszych nie wzgardzali swawolą, ani ich ku gniewu nie pobudzali przez nieposłuszeństwo.

Przyp. Sal. 30, 17. Oko, ktore się naśmiewa z oyca, i wzgardza posłuszeństwem macierzyńskiem, wykłuią krucy u potokow i orlęta ie wyiedzą.

Mamy naprzeciw temu — rodzice i pany nasze czcić, onym służyć i im posłusznemi być, onych miłować i wielce ie ważyć.

1 Tim. 5, 4. Wzaiem oddawać rodzicom, to iest rzecz chwalebna i przyiemna przed obliczem bożem.

Nasze pany zaś są — nauczyciele, państwo, zwierzchności.

Zyd. 13, 17. Bądźcie posłuszni wodzom waszym, i bądźcie im poddani, albowiem oni czuią nad duszami waszemi, iako ci, ktorzy liczbę oddać maią; aby to z radością czynili, a nie z wzdychaniem, boć wam to nie iest pożyteczno.

Efez. 6, 5. 6. Słudzy posłuszni bądźcie Panom według ciała, z boiaźnią i ze drżeniem w prostości serca waszego, iako Chrystusowi. Nie na oko służąc, iako ci, ktorzy się ludziom podobać chcą, ale iako słudzy Chrystusowi, czyniąc z duszy wolą Bożą.

Rzym. 13, 1. Każda dusza niech będzie zwierzchnościom wyzszym poddana; bec niemasz zwierzchności, tylko od Boga, a te, ktore są zwierzchności, od Boga są postanowione.

1 Petr. 2, 13. Bądźcież tedy poddani wszelkiemu ludzkiemu urzędowi.

To przykazanie ma boską obietnicę — doczesnego powodzenia dobrego.

Piąte przykazanie

zakazuie — abyśmy bliźniego żywota nie pozbawiali.

1 Moyz. 9, 6. Kto wyleie krew człowieczą, przez człowieka krew iego wylana będzie; bo na wyobrażenie Boże uczynion iest człowiek.

Rowniez nie mamy — bliźniemu na ciele iego żadney szkody ani ciężkości czynić.

Luk. 3, 14. Nikomu gwałtu nie czyńcie.

Nie mamy też — bliźniego nienawidzieć, ani też w sercu na niego się gniewać, ani słowami go przezywać, albo z niego się naśmiewać.

1 Joh. 3, 15. Każdy, co nienawidzi brata swego, mężoboycą iest: a wiecie, iż żaden mężoboyca niema żywota wiecznego w sobie zostawaiącego.

I własnego żywota — nie mamy ani ukrocić ani uszkodzić.

Przyp. 24, 8. Kto myśli sobie źle czynić, tego złośliwym zwać będą.

Na końcu i wszystkie inne stworzenia — nie mamy bez przyczyny i bez pożytku gładzić.

Przyp. Sal. 12, 10. Sprawiedliwy ma na pieczy żywot bydlątka swego, ale serce niepobożnych okrutne iest.

Rozkazuie zaś piąte przykazanie — abyśmi bliźniemu naszemu na pomocy byli we wszystkich cielesnych potrzebach iego.

Takowe cielesne potrzeby są — choroba, słabość, niebezpieczeństwo życia.

Joh. 15, 13. Większey miłości nad tę żaden niema, iedno gdyby kto duszę swoię położył za przyiacioły swoie.

A to prawie czyniemy — miłosierdzie i litość czyniąc nad wszystkiemi.

Luk. 6, 36. Przetoż bądźcie miłosiernemi, iako i oyciec wasz miłosierny iest.

Rzym. 12, 15. Weselcie się z weselącemi, a płaczcie z płaczącemi.

Szoste przykazanie

zakazuie — abyśmy małżeństwa nie naruszali.

Matt. 19, 6. Co tedy Pan Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

Albowiem stan małżeński — porządek Boży iest.

Pan Bog go postanowił — ku pobożnemu wychowywaniu dziatek i ku wzaiemney pomocy.

1 Moyz. 2, 18. Rzekł też Pan Bog: Nie dobrze być człowiekowi samemu; uczynię mu pomoc, ktoraby była przy nim.

My mamy stan małżeński za święty — gdy wstydliwemi będąc w sercu, czysty i powściągliwy żywot wiedziemy w słowach i w uczynkach.

A tak też czynić maią — nie tylko małżonkowie, lecz i wszystkie chrześciane, i też dziatki chrześciańskie.

1 Kor. 6, 20. Albowiemeście drogo kupieni. Wystawiaycież tedy Boga w ciele waszem i w duchu waszym, ktore są Boże.

Efez. 5, 4. Także sprośność i błazeńskie mowy i żarty, ktore nie przystoią, niechay nie będą ani mianowane między wami, iako przystoi na święte: ale raczey dziękowanie.

A to temu — ponieważ Pan Bog i w skrytości widzi, a w samych tylko czystych sercach mieszka.

Matt. 5, 8. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądaią.

Psalm 51, 12. Serce czyste stworz we mnie, o Boże! a ducha prawego odnow we wnętrznościach moich.

Siodme przykazanie

zakazuie — abyśmy bliźniemu naszemu pieniędzy ani dobra iego nie brali, ani potaiemnie ani gwałtem.

1 Kor. 6, 10. Ani złodzieie ani łakomcy, ani piianicy, ani złorzeczący, ani zdziercy krolestwa Bożego nie odziedziczą.

Efez. 4, 28. Kto kradł, niechay więcey nie kradnie, ale raczey niech pracuie, robiąc rękoma, co iest dobrego, aby miał z kąd udzielać potrzebuiącemu.

zakazuie nam też Pan Bog w nim — abyśmy dobra bliźniego naszego ochytrzeniem sobie nie przywłaszczali.

Ochytrzeniem, to iest — fałszywym towarem albo w handlu.

1 Tess. 4, 6. I aby nikt nie ucískał i nie oszukawał w żadney sprawie brata swego: bo Pan iest zemścicielem tego wszystkiego.

Tak też niemamy — własnych pieniędzy i dobr marnotracić, ani też niemi skąpić.

Luk. 12, 15. Patrzcie a strzeżcie się łakomstwa, gdyż nie w tem, że kto ma obfite maiętności, żywot iego zależy.

Luk. 16, 10. Kto wierny iest w male, i w wiele wiernym iest; a kto w male niesprawiedliwy, i w wielu niesprawiedliwym iest.

Rozkazuie nam Pan Bog w siodmem przykazaniu — abyśmy bliźniemu naszemu pomagali.

Pomagać mamy onemu — aby przy dobrach swoich i pożywieniu został i w nich się więcey mnożył.

A to czyniemy — będąc ku niemu uczynnemi i dobroczynnemi.

1 Petr. 4, 10. Każdy iako wziął dar, tak nim ieden drugiemu usługuycie, iako dobrzy szafarze rozliczney łaski Bożey.

Matt. 5, 42. Temu, co cię prosi, day, a od tego, co chce u ciebie pożyczyć, nie odwracay się.

Osme przykazanie

zakazuie nam — abyśmy sławy i dobrego imienia bliźniemu nie odbierali przez fałszywe świadectwo.

Sława i dobre imię nasze w tem stoi — kiedy bliźni o nas dobrze sądzą.

1 Tess. 5, 22. Od wszelakiego podobieństwa złości się wstrzymawaycie.

Fałszywe świadectwo iest to — gdy bliźniego kłamliwie i niemiłosiernie posądzamy.

Nieprawdę umyślnie mowiąc — łżemy.

Nie mamy łgać, bo łganie iest sprawą diabła, trucizną dla duszy a obrzydliwością przed Panem Bogiem.

Jan 8, 44. Diabeł iest kłamcą i oycem kłamstwa.

Efez. 4, 25. Przetoż złożywszy kłamstwo, mowcie prawdę, każdy z bliźnim swoim: boście członkami iedni drugich.

Psalm 5, 7. Wygubisz te, ktorzy mowią kłamstwo, mężem krwawym i zdradliwym brzydzi się Pan.

Nie mamy też — bliźniego naszego chytrze obełgać ani oczerniać.

Syr. 5, 16. 17. Niech cię nie zowią obmowcą, a ięzykiem swym nie czyń zasadzek. Albowiem na złodzieia przyidzie hańba sromotna; ale na tego, co iest dwoistego ięzyka, srogie potępienie.

Nie mamy też — bez miłości taiemnice bliźniego naszego roznosić, ani co złego za oczamy o nim powiadać.

1 Petr. 2, 1. Przetoż złożywszy wszelaką złość i wszelaką zdradę i obłudę i zazdrość i wszelakie obmowiska.

Przed zwierzchnością iedynie — mamy zawsze całą prawdę mowić.

Przyp. Sal. 12, 17. Kto mowi prawdę, opowiada sprawiedliwość; ale świadek kłamliwy mowi zdradę.

Rozkazuie zaś Pan Bog w osmem przykazaniu, — abyśmy sławę bliźniego naszego prawdą i miłością świętobliwie ważyli, —

A ku temu — abyśmy to, co przy nim niedobrego iest, wymawiali i wszystko ku dobremu wykładali.

Efez. 4, 15. Ale szczeremi będąc w miłości, rośćmy w onego we wszystkiem, ktory iest głową, to iest w Chrystusa.

Dziewiąte i dziesiąte przykazanie.

W nich nam Pan Bog zakazuie — złą pożądliwość serca.

Jak. 1, 14. 15. Ale każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądliwości bywa pociągniony i przynęcony. Zatem pożądliwość początwszy rodzi grzech, a grzech będąc wykonany rodzi śmierć.

Dwa razy zakazuie — bo z serca pochodzi wszystek żywot.

Przyp. 4, 23. Nad wszystko, czego ludzie strzegą, strzeż serca twego, bo z niego żywot pochodzi.

1 Sam. 16, 7. Bo człowiek patrzy na to, co iest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce.

A tak nie mamy pożądać — co bliźniego naszego iest.

A to temu — ponieważ takowe pożądanie pochodzi z miłości samego siebie i świata.

1 Jan. 2, 15. Nie miłuycie świata, ani tych rzeczy, ktore są na świecie; ieźli kto miłuie świat, niemasz w nim miłości oycowskiey.

Zaś nam Pan Bog rozkazuie — abyśmy prawą żądość chęć i miłość ku niemu samemu mieli.

Psalm 37, 4. Kochay się w Panu, a dać prozby serca twego.

Ale kto Pana Boga miłuie — i bliźniego będzie miłował dla Boga.

A kto bliźniego swego miłuie — onemu będzie na pomocy, aby dobra swoie zotrzymał, i też domacow ku temu przytrzyma.

1 Jan. 4, 20. 21. Jeźliby kto rzekł: Miłuię Boga, a brataby swego nienawidział, kłamcą iest: albowiem kto nie miłuie brata swego, ktorego widział, Boga, ktorego niewidział, iakoż może miłować? A tok ro.kazanie mamy od niego, aby ten co miłuie Boga, miłował i brata swego

Summa dziesięciorga przykazań Bożych — iest przykazanie miłości.

1 Tym. 1, 5. Lecz koniec przykazania iest miłość z czystego serca z sumienia dobrego i z wiary nieobłudney.

Matt. 22, 35—40. I spytał go ieden z nich, zakonnik, kusząc go i mowiąc: Nauczycielu! Ktore iest naywiększe przykazanie w zakonie? A Jezus mu rzekł: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiey duszy twoiey i ze wszystkiey myśli twoiey. To iest pierwsze i naywiętsze przykazanie. A wtore podobne iest temuż: Będziesz miłował bliźniego twego, iako samego siebie. Na tych dwu przykazaniach wszystek zakon i prorocy zawisnęli.

4. Zamknienie Bożych przykazań

obiawia nam — sprawiedliwy sąd Boży w groźbie i w obietnicy.

Zwłaszcza — groźbę przestępcom, obietnicę czynicielom zakonu.

Pan Bog grozi przestępcom — nawiedzeniem czyli karą.

Pan się zowie mocnym Bogiem, bo podług mocy swoiey może karać;

Zawisnym Bogiem, — bo podług sprawiedliwości swoiey chce i będzie karał.

Bog karze — naturalnemi skutkami i wypadkami grzechow, albo osobliwemi sądami srogiemi.

Przyp. Sal. 14, 34. Sprawiedliwość wywyższa narod ale grzech iest ku pohańbieniu narodow.

Pan karze — wszystkich, ktorzy go w nienawiści maią, a ztąd też przykazania iego przestępuią.

A też — potomki ich aż do trzeciego i czwartego pokolenia, ktorzy się nie nawracaią.

Abyśmy — się bali gniewu iego i nic nie czynili naprzeciw tym przykazaniom iego.

Rzym. 6, 23. Albowiem zapłata za grzech iest śmierć; ale dar z łaski Bożey iest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Gal. 6, 7. Nie błądźcie, Bog się nie da z siebie naśmiewać; albowiem cobykolwiek siał człowiek, to też i żąć będzie.

A zaś Pan Bog — obiecuie łaskę i wszystko dobre.

Obiecuie to on niby tym, ktorzy go miłuiąc strzegą przykazania iego.

Owa i — potomkom ich aż do tysiącznego pokolenia.

Abyśmy — my onego miłowali, w nim ufali i radzi czynili podług przykazań iego.

1 Tym. 4, 8. Pobożnosć do wszystkiego iest pożyteczna, maiąc obietnicę żywota teraznieyszego i przyszłego.

Lecz doświadczenie uczy, żal się Boże, iż żaden człowiek *zakonu* Bożego nie wypełnia.

Job. 14, 4. Ktoż pokaże czystego z nieczystego? Ani ieden!

Nie Pan Bog temu winien — bo pierwsi ludzie żyli w stanie niewinności.

1 Moyż. 1, 27. Stworzył tedy Bog człowieka na wyobrażenie swoie; na wyobrażenie Boże stworzył go.

Ale przez upadek grzechowy (Adama) utracili wyobrażenie Boże i w *stan grzechu* wpadli.

A potomki ich w dziedzictwo wzięli przyrodzone skażenie, to iest *grzech* dziedziczny, czyli *przyrodzony*.

Rzym. 5, 12. Przetoż iako przez iednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkie ludzie śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

Jan. 3, 6. Co się narodziło z ciała, ciało iest.

Rzym. 3, 23. Albowiem wszyscy zgrzeszyli i nie dostawa im chwały Bożey.

Z grzechu przyrodzonego pochodzą — grzechy rzeczywiste.

Grzech iest — wszystko co naprzeciw przykazaniu Bożemu iest w myślach w słowach i w uczynkach.

1 Jan. 3, 4. Każdy, co czyni grzech, ten i zakon przestępuie, albowiem grzech iest przestępstwo zakonu.

Matt. 15, 19. Albowiem z serca wychodzą złe myśli mężoboystwa, cudzołostwa, wszeteczeństwa, złodzieystwa, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa.

Jak. 3, 2. Jeżli kto nie upada w słowie, ten iest doskonałym mężem, ktory też może na wodzy trzymać i wszystko ciało.

Gal. 5, 19—21. A iawneć są uczynki ciała, ktore te są: Cudzołostwo, wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta, bałwochwalstwo, czary, nieprzyiaźni, swary, nienawiści, gniewy, spory, nieznaski, kacerstwa, zazdrości, mężoboystwa, piiaństwa, biesiady i tym podobne rzeczy, o ktorych przepowiadam wam, iakom i przedtem powiedział, iż ktorzy takowe rzeczy czynią, krolestwa Bożego nie odziedziczą.

A tak grzechem nie tylko to, gdy złe popełniamy, ale też i to, gdy dobre czynić *zaniechamy* albo *cudzych* grzechow *uczestnikami* się stałemy.

Jak. 4, 17. Przetoż, kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech ma.

1 Tym. 5, 22. Nie bądź uczestnikiem cudzych grzechow

A zatem mnostwo *grzechow* naszych niezliczone, a wina nasza niezmierna.

Psalm 19, 13. A występki ktoż zrozumie? od taiemnych występkow oczyść mię.

Nasza słabość — nie umnieysza winy naszey.

Jak. 2, 10. Albowiem, ktobykolwiek zachował wszystek zakon, a wiednymby upadł, stał się winień wszystkich przykazań.

Luk. 12, 47. Ten zasię sługa, ktoryby znał wolą Pana swego, a nie był gotowym, ani czynił według woli iego, wielce będzie karany.

Ale *umyślne* grzechy — prowadzą nas do tego, że stawami się *niecnotliwemi*, w grzeszeniu *bezpiecznemi*, obłudnikami, upartemi.

Rzym. 6, 12. Niechże tedy nie kroluie grzech w śmiertelnem ciele waszym, żebyście mu posłuszni byli w pożądliwościach iego.

Z zakonu więc — *wszystkie* ludzie są *zginione i potępione*.

Gal. 3, 10. Albowiem ile ich iest z uczynkow zakonu, pod przeklęctwem są: bo napisano: Przeklęty każdy, ktoryby nie został we wszystkiem, co napisano w księgach zakonu, aby to czynił.

Lecz *łaskawa wola Boża* ta iest — aby się wszyscy ludzie *nawrocili i zbawieni* byli.

Ezech. 33, 11. Żywię ia, mowi Panuiący Pan: Niechcę śmierci niepobożnego, ale aby się odwrocił niepobożny od drogi swoiey, a żył.

1 Tym. 2, 4. Ktory chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znaiomości prawdy przyszli.

A to można — w prawey wierze chrześciańskiey.

Wierzyć bowiem znaczy — pewne zaufanie pokładać w Panu Bogu, niby — w łasce Bożey w Jezusie Chrystusie.

Rzym. 3, 28. Przetoż mamy za to, że człowiek bywa usprawiedliwiony wiarą bez uczynkow zakonu.

Wtora część głowna.

O wierze chrześciańskiey.

1. Pierwszy członek.

O stworzeniu.

Stworzyciel świata iest — *Pan Bog, Oyciec* Pana naszego Jezusa Chrystusa.

1 Moyż. 1, 1. Na początku stworzył Bog niebo i ziemię.

Pan Bog stworzył świat — z *niczego*, *słowem swoiem*.

Rz. 4, 17. Ktory przywoływa tych rzeczy, ktorych niemasz, iakoby były.

A to nayprzod — *niebo* czyli świat niewidzialny.

Psalm 33, 6. Słowem Pańskiem są niebiosa uczynione, a duchem ust iego wszystko woysko ich.

Niebieskie stworzenie — są święci *aniołowie*.

Żyd. 1, 14. Izali wszyscy nie są duchami usługuiącemi, ktorzy na posługę bywaią posłani dla tych, ktorzy zbawienie odziedziczyć maią?

Lecz nie wszyscy aniołowie zostali — świętemi, bo są i *upadłe* anioły.

1 Jan. 3, 8. Kto czyni grzech, z diabła iest: gdyż od początku diabeł grzeszy.

1 Piotr. 5, 8. Trzeźwemi bądźcie, czuycie! albowiem przeciwnik wasz

diabeł, iako lew ryczący, obchodzi szukaiąc, kogoby pożarł, ktoremu dawaycie odpor, mocni będąc w wierze.

Jak. 4, 7. Dayćie odpor diabłu a ucieczę od was.

Potem też Pan Bog stworzył — ziemię, albo świat widzialny, a to w sześciu dniach.

Na końcu — człowieka z prochu ziemi, i natchnął w oblicze iego dech żywota.

Wyznawam tedy — że mię Pan Bog stworzył ze wszystkiemi stworzeniami.

Pan Bog mi też dał — ciało z oczyma, uszoma i wszystkiemi członkami.

Do tego też — duszę z rozumem i z pięcioma zmysłami.

Rozumem poymuię Pana Boga i słowo iego święte —

Zmysłami — poymuię rzeczy na tym świecie.

Psalm 139, 14. Wysławiem cię dla tego, że się zdumiewam dziwnym sprawom twoim, a dusza moia zna ie wybornie.

To wszystko stworzone — na cześć i uwielbienie Pana Boga.

1 Moyz. 1, 31. J widział Bog wszystko, co uczynił, a oto było bardzo dobre.

Psalm 19, 2. Niebiosa opowiadaią chwałę Bożą, a dzieło rąk iego rozpostarcie oznaymuie.

Lecz nie tylko stworzył — ale wszechmocny Bog też wszystko utrzymuie.

On to bowiem czyni — że wszystko, cokolwiek stworzył, to też i trwa.

Dz. 17, 28. 29. Aczkolwiek od każdego z nas nie iest daleko: albowiem wnim żywiemy i ruchamy się i iesteśmy.

Do tego daie mi też — odzienie i obuwie, iedzenie i picie ze wszystką potrzebą i żywnością ciała i żywota.

Psalm 145, 15. 16. Oczy wszystkich w tobie nadzieię maią, a ty im dawasz pokarm ich czasu swoiego. Otwierasz rękę twoię a nasycasz wszystko, co żywie, według upodobania twego.

Także Pan Bog — mię i wszystkie stworzenie obficie na każdy dzień opatruie.

1 Moyz. 8, 22. A poki ziemia trwać będzie, siew i żniwo, i zimno i gorąco, i lato i zima, i dzień i noc nie ustaną.

Matt. 6, 26. Poyrzyicie na ptaki niebieskie, iż nie sieią ani żną, ani zbieraią do gumien, a wżdy oyciec wasz niebieski żywi ie: izali wy nie iesteście daleko zacnieysi nad nie?

A krom tego — mię i wszystko stworzenie od wszelkich przygod strzeże, a od wszego złego obrania i zachowuie.

Job. 10, 12. Żywotem i miłosierdziem darowałeś mię, a opatrzność twoia strzegła ducha mego.

Matt. 10, 29—31. Jzali dwu wroblikow za pieniążek nie przedaią? a wżdy ieden z nich nie upadnie na ziemię oprocz woli oyca waszego. Nawet

i włosy wszystkie na głowie waszey policzone są. Nie boycie się tedy: nad wiele wroblikow wy zacnieyszemi iesteście.

Tak Pan Bog świat utrzymuie — nie tylko siłami wrodzonemi, ale i cudami.

Bo cuda są — Boga wszechmocnego sprawy, ktore siły stworzenia przewyższaią.

Psalm 77, 15. Tyś iest Bog, ktory czynisz cuda; podałeś do znaiomości między narody moc twoię.

A to wszystko — ze szczerey oycowskiey łaski Bożey i miłosierdzia — krom wszelkich zasług i godności moich.

Potem wszechmogący Bog też — wszystkiem rządzi, albo wszystko rozporządza i ku dobremu kieruie.

Dan. 4, 35. Według woli swoiey postępuie z woyskiem niebieskiem i z obywatelami ziemi, a niemasz, ktoby wstręt uczynił ręce iego, i rzekł mu: Coż to czynisz?

Osobliwie rządzi Pan Bog — nas, ludzie swoie, nasze powodzenie, nasze namysły i nasze działanie.

Psalm 139, 16. Niedoskonały płod ciała mego widziały oczy twoie; w księgi twoie wszystkie członki moie wpisane są, i dni, w ktorych kształtowane były, gdy ieszcze żadnego z nich nie było.

Psalm 33, 13—15. Pan patrzy z nieba i widzi wszystkie syny ludzkie. Z mieysca mieszkania swego pogląda na wszystkie obywatele ziemi; ktory stworzył serce każdego z nich, upatruie wszystkie sprawy ich.

J niewybadane i załosne przypadki Pan Bog rządzi i chwalebnie wyprowadza.

Jz. 28, 29. Ktory iest dziwny w radzie, a wielmożny w rzeczy samey.

Psalm 147, 5. Wielki iest Pan nasz i wielki w mocy, rozumienia iego niemasz liczby.

Rzym. 8, 28. A wiemy iż tym, ktorzy miłuią Boga, wszystkie rzeczy dopomagaią ku dobremu, to iest tym, ktorzy według postanowienia Bożego powołani są.

A Pan Bog wszystko wyprowadza — sobie na cześć — a nam ku zbawieniu.

Psalm 73, 23. 24. A wszakże zawżdy byłem ztobą: boś mię trzymał za prawą rękę moię. Według rady swey prowadź mię; a potem do chwały przyimiesz mię.

Za co — ia Panu Bogu powinienem i chcę dziękować, i onego chwalić,

— Onemu służyć i posłusznym być.

Summownie — wierzyć. Atoć iest ista prawda.

Ale ponieważ zupełnie tego nie czynię, potrzebuię ia — odkupienia od wszystkich moich grzechow.

---

2. Wtory członek.

O odkupieniu.

Ten co mię odkupił iest — Bog Oyciec przez Syna swego miłego Jezusa Chrystusa.

Gal. 4, 4. 5. Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu, posłał Bog onego syna swego, ktory się urodził z niewiasty, ktory się stał pod zakonem, aby te, ktorzy pod zakonem byli, wykupił, żebyśmy prawa przysposobienia za syny dostąpili.

Jezus — znaczy Zbawiciel.
Chrystus — znaczy Pomazaniec.

Matt. 1, 21. A nazowiesz imię iego Jezus; albowiem on zbawi lud swoy od grzechow ich.

Dzie. 4, 12. J niemasz w żadnym innym zbawienia; albowiem niemasz żadnego imienia pod niebem danego ludziom, przez ktorebyśmy mogli być zbawieni.

Dzie. 2, 36. Niechayże tedy wie zapewne wszystek dom Izraelski, że go Bog i Panem i Chrystusem uczynił, tego Jezusa, ktoregoście wy ukrzyżowali.

Osobą swoią iest Pan Jezus Chrystus — Boga iedyny syn.

To znaczy — że on iest prawdziwy Bog, od oyca przed wieki urodzony.

Matt. 3, 17. A oto głos z niebios mowiący: Ten iest on syn moy miły, w ktorym mi się upodobało.

Jan. 10, 30. Ja i oyciec iedno iesteśmy.

Jan. 14, 9. Rzekł mu Jezus: Kto mię widzi, widzi i oyca mego.

Kol. 2. 9. Gdyż w nim mieszka wszystka zupełność bostwa cieleśnie.

On się też stał — prawdziwym człowiekiem narodzonym z Panny Maryi.

Narodzony — teraz temu tyle lat, iak teraz piszemy, w Betlehemie Judzkiey ziemi w nocy świętych god.

Żyd. 2, 14. Ponieważ tedy dzieci społeczność maią ciała i krwi; i on także stał się ich uczestnikiem.

Tak więc Pan Jezus Chrystus iest — prawdziwy Bog i prawdziwy człowiek w iedney osobie.

Jan, 1, 1. 14. Na początku było Słowo, a ono słowo było u Boga, a Bogiem było ono Słowo. A to Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę iego, chwałę iako iednorodzonego od oyca, pełne łaski i prawdy.

Lecz człowieczeństwo iego było — bez grzechu.

Żyd. 4, 15. Albowiem nie mamy naywyższego Kapłana, ktoryby nie mogł z nami cierpieć krewkości naszych, lecz skuszonego we wszystkiem na podobieństwo nas, oprocz grzechu.

Swięty był — początek człowieczeństwa iego:
Albowiem on — poczęty z Ducha świętego.
Swięte było i — dziecińStwo iego.
Bo on we wszystkiem był — rodzicom swoim poddany.

Luk. 2, 52. A Jezus pomnażał się w mądrości, we wzroście i w łasce u Boga i u ludzi.

W trzydziestym roku wieku swego — wystąpił iawnie, dał się Janowi ochrzcić, a pobywszy na puszczy przez czterdzieści dni — począł swą sprawę.

Sprawą Pana Chrystusową było — odkupienie grzesznych, a dla tego zginionych i potępionych ludzi.

Odkupić to iest — wydobyć, wyzwolić i zbawić od wszystkich grzechow.

To odkupienie sprawił Pan Chrystus, będąc Prorokiem, Naywyższym Kapłanem i Krolem.

1 Kor. 1, 30. Chrystus nam się stał mądrością od Boga i sprawiedliwością i poświęceniem i odkupieniem.

Prorokiem będąc kazał Pan Chrystus — o sobie i o krolestwie swoiem w podobieństwach.

Joh. 8, 12. Jam iest światłość świata; kto mię naśladuie, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światlość żywota

Naukę swoię potwirdził Pan Jezus — cudami i proroctwami.

Dzie. 2, 22. Słuchaycie słow tych Jezusa onego męża Nazareńskiego, od Boga wstawionego u was mocami i cudami i znamionami, ktore czynił Bog przezeń.

Tę swoię naukę Pan na oczy wystawił — swoim żywotem świętym.

Jan. 8, 46. Ktoż mię z was obwini z grzechu?

Żyd. 7, 26. Takiegoć zaiste przystało nam mieć naywyższego kapłana, świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzesznikow, i ktoryby się stał wyższy nad niebiosa.

Kłapanem naywyższym będąc — Pan Chrystus samego siebie za nas ofiarował.

Żyd. 9, 11. 12. Ale Chrystus przyszedłszy naywyższy kapłan przyszłych dobr przez większy i doskonalszy przybytek, nie ręką zbudowany, to iest nie tego budynku, ani przez krew kozłow i cielcow ale przez właśną krew swoię wszedł raz do świątnicy, znalazłszy wieczne odkupienie.

On się ofiarował — w niewinnem swoim umęczeniu i śmierci.

1 Piotr. 1, 18. 19. Wiedząc, iż nie skazitelnemi rzeczami, śrebrem albo złotem, wykupieni iesteście od marnego obcowania waszego od oycow podango, ale drogą krwią, iako Baranka niewinnego i niepokalanego, Chrystusa.

Umęczenie Chrystusowe poczęło się — w trzecim roku urzędu iego kaznodzieyskiego przed świętem wielkonocnem.

W niedzielę kwietną — Pan Chrystus wszedł do Jeruzalemu na umęczenie.

We wieczor wielkiego czwartku — świętą wieczerzę postanowił.

Potem w nocy — poszedł Pan na mieysce Getsemane, tamże się smęcił i lękał, tam go też poimali, potem w mieście przesłuchany i osądzony od naywyższey rady; i teyże nocy Piotr się go zaparł.

W wielki piątek — przesłuchał go i osądził starosta Rzymski Pontski Piłat. Tam się z niego naśmiewali, potem go na gorę Golgata wywiedli i ukrzyżowali. A tak Pan Jezus śmiercią krzyżową umarł i pogrzebion tamże.

Jezus przez to swoie umęczenie i skonanie — wybawił nas od wszystkich grzechow naszych.

Jan. 1, 29. Oto Baranek Boży, ktory gładzi grzech świata.

I od śmierci — albowiem śmierć iest zapłata za grzech.

Iz. 53, 4. 5. Zaiste on niemocy nasze wziął na się, a boleści nasze własne nosił; a myśmy mniemali, że iest zraniony, ubity od Boga i utrapiony. Lecz on zraniony iest dla występkow naszych, ztarty iest dla nieprawości naszych, kaźń pokoiu naszego iest na nim a sinością iego iesteśmy uzdrowieni.

I od mocy szatańskiey — ponieważ panowanie grzechu zniszczył.

1 Jan. 3, 8. Kto czyni grzech z diabła iest; gdyż od początku diabeł grzeszy. Na to się obiawił syn boży, aby zepsował uczynki diabelskie.

Tyt. 2, 12. Ktory dał samego siebie za nas, aby nas wykupił od wszelkiey nieprawości, i oczyścił sobie samemu lud własny, gorliwie naśladuiący dobrych uczynkow.

Dla umęczenia i śmierci iego są nam teraz — grzechy nasze odpuszczone.

1 Jan. 1, 7. Krew Jezusa Chrystusa, syna iego, oczyścia nas od wszelkiego grzechu.

Dla umęczenia i śmierci iego iesteśmy teraz — z Panem Bogiem poiednani.

1 Jan. 2, 2. A on iest ubłaganiem za grzechy nasze; a nie tylko za nasze ale też za grzechy wszystkiego świata.

Dla umęczenia i śmierci swoiey iest Pan Chrystus — naszą sprawiedliwością, mocą, owa naszym żywotem.

2 Kor. 5, 19. 21. Ponieważ Bog był w Chrystusie, świat z samym sobą iednaiąc, nie przyczytaiąc im upadkow ich i położył w nas to słowo poiednania: albowiem on tego, ktory nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy się my stali sprawiedliwością Bożą w nim.

Iz. 45, 23. Mnie się kłaniać będzie wszelkie kolano i przysięgać każdy ięzyk mowiąc: Tylko w Panu mam wszelką sprawiedliwość i siłę.

Gal. 2, 20. A żyię iuż nie ia, lecz żyie we mnie Chrystus; a to, że teraz w ciele żyię, w wierze syna Bożego żyię, ktory mię umiłował i wydał samego siebie za mię.

Pan Jezus nas więc nie tylko odkupił, ale też — nas sobie i za własnych kupił i pozyskał.

On zatem też iest — naszym Krolem.

Jako nasz krol — on nami, odkupionemi swemi, rządzi, iako i całym światem.

Krolestwo Chrystusowe więc iest — krolestwem mocy, łaski i chwały.

Matt. 28, 18. 20. Dana mi iest wszelka moc na niebie i na ziemi. A oto iam iest z wami po wszystkie dni aż doskończenia świata.

Sumownie: Pan Jezus Chrystus iest naszym Panem.

Rzym. 14, 8. Bo choć żyiemy, Panu żyiemy, choć umieramy, Panu umieramy; przetoż choć i żyiemy, choć i umieramy, Pańscy iesteśmy.

Pan Chrystus obiawił się w chwale swoiey — gdy z stanu poniżenia przeszedł w stan wywyższenia.

Do stanu poniżenia iego należy — iego ubogie narodzenie, ciężkie iego umęczenie, iego ukrzyżowanie, iego śmierć i pogrzeb.

Fil. 2, 6–8. Ktory będąc w kształcie bożym, nie poczytał sobie tego za drapiestwo, rownym być Bogu; ale wyniszczył samego siebie, przyiąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludziom, i postawą znaleziony iako człowiek, sam się poniżył, będąc posłusznym aż do śmierci, a to śmierci krzyżowey.

Do stanu wywyższenia iego należy — iego zstąpienie do piekła, iego zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, iego siedzenie na prawicy Bożey i iego przyiście na sąd.

Fil. 2, 9—11. Dla tego też Bog nader go wywyższył, i darował mu imię, ktore iest nad wszelkie imię, aby w imieniu Jezusowem wszelkie się kolano skłaniało tych, ktorzy są pod ziemią; a wszelki ięzyk aby wyznawał, że Jezus Chrystus iest Panem ku chwale Boga Oyca.

A ponieważ Pan Chrystus iest moim Panem — to ia mam iego własnym być, i w iego krolestwie pod nim żyć i onemu służyć.

Panu Chrystusowi służyć mam — w wieczney sprawiedliwości, niewinności i zbawienności.

Toć też ia mogę — choć nie z własney siły moiey, ale przez łaskawą sprawę Ducha świętego.

3. Trzeci członek.

O poświęceniu.

Ten, co mię poświęca — iest Bog Oyciec przez Ducha swego świętego.

Albowiem do Chrystusa przyiść — nie możemy z własnego rozumu, ani z sił naszych.

1 Kor. 12, 3. Nikt nie może nazwać Jezusa Panem, tylko przez Ducha świętego.

Duch święty iest — trzecia osoba w Bogu.

Duch święty przychodzi — od Oyca i od Syna.

Jan. 15, 26. A gdy przyidzie on pocießyciel, ktorego ia wam poślę od oyca, duch prawdy, ktory od oyca pochodzi, on o mnie świadczyć będzie.

Duch święty więc iest — Bog z Oycem i z Synem.

Albowiem Bog według istoty swoiey iest — w Troycy iedynym Bogiem, Oycem, Synem i Duchem świętym.

2 Kor. 13, 13. Łaska Pana naßego Jezusa Chrystusa, i miłość Boża i społeczność Ducha świętego niech będzie z wami wßystkiemi.

Obiecane iest przyiście Ducha świętego — iuż za czasow starego testamentu przez proroki, iako też i przez samego Pana Jezusa Chrystusa.

Ezech. 36, 27. Ducha mego, mowię, dam do wnętrzności waßey, a uczynię, że w ustawach moich chodzić i sądow moich przestrzegać i czynić ie będziecie.

Jan. 16, 13. 14. Lecz gdy przyidzie on duch prawdy, wprowadzi was we wßelką prawdę, on mię uwielbi.

Przyßedł Duch święty — dnia dziesiątego po wniebowstąpieniu Pańskiem w dzień świąteczny.

Tedy Duch święty — wylany iest na apostoły i na wßystko mnostwo wierzących.

Dzieie 2, 4. I napełnieni są wßyscy duchem świętym.

Od onego czasu — mießka i sprawuie Duch święty w kościele na ziemi.

Albowiem kościoł iest — pospolitowanie tych, ktorzy przez Ducha świętego poświęceni bywaią.

Prawdziwy kościoł iest więc — tylko ieden — a to zwłaßcza święty powßechny kościoł.

Sąć rozmaite widzialne kościoły, lecz — ieden tylko niewidzialny, kościoł świętych.

2 Tym. 2, 19. Zna Pan, ktorzy są iego; i niech odstąpi od niesprawiedliwości wßelki, ktory mianuie imię Chrystusowe.

Niewidzialny kościoł iest — tu boiuiący, a raz we wieczności tryumfuiący.

Pomiędzy widzialnemi kościołami iest prawdziwy — ewangielicki.

W kościele sprawuie Duch święty — sprawę poświęcenia przez dary łaski: a to zwłaßcza przez słowo Boże i sakramenta święte.

A sprawa poświęcenia ta iest — że Duch święty nas grzeßnikow przez Jezusa Chrystusa do Boga prowadzi.

Takowa sprawa poświęcenia staie się — w porządku zbawienia.

Do tego porządku zbawienia należy — powołanie, oświecenie, poświęcenie i utrzymanie.

Duch święty powołuwa mię, — gdy on mię przez słowo Boże ze snu grzechowego obudza.

2 Tym. 1, 9. Bog nas zbawił i powołał powołaniem świętem, nie według uczynkow naßych, ale według postanowienia swego i łaski, ktora nam iest dana w Chrystusie Jezusie przed czasy wiecznemi.

Matt. 22, 14. Albowiem wiele iest wezwanych, ale mało wybranych.

Duch święty mię oświeca — gdy mię do znaiomości zbawienney prawdy prowadzi.

A znaiomość prawdy ta iest — gdy grzechy moie i łaskę Bożą w Chrystusie Panu poznawam.

Efez 5, 14. Ocuć się, ktory śpiß, i powstań od umarłych, a oświeci cię Chrystus.

2 Kor. 4, 6. Ponieważ Bog, ktory rzekł, aby się z ciemności światłość rozświeciła, ten się rozświecił w sercach naßych ku rozświeceniu w nas znaiomości chwały Bożey w obliczu Jezusa Chrystusa.

Duch święty powoływa i oświeca mię, — abym ia się nawrocił od grzechow moich do Boga żywego.

Jer. 3, 22. Nawroćcie się, synowie odporni! a uleczę odwrocenia waße.

Jan. 3, 3. Jeźli się kto nie narodzi znowu, nie może widzieć krolestwa Bożego.

Duch święty doprowadza mię do poznania grzechow moich — abym ia pokutował, a to zaraz.

Psalm 95, 78. Dziś, ieźli głos iego słyßycie, nie zatwardzaycież serca swego.

Do pokuty to nayprzod należy — że ia grzechy moie poznawam.

Jer. 3, 13. Tylko uznay nieprawość twoię, żeś od Pana Boga twego odstąpiła.

1 Jan. 1, 8. 9. Jeźlibyśmy rzekli, iż grzechu nie mamy, sami siebie zwodziemy, a prawdy w nas niemaß. Jeźlibyśmy wyznali grzechy naße, wiernyć iest Bog i sprawiedliwy, aby nam odpuścił grzechy i oczyścił nas od wßelkiey nieprawości.

Do pokuty daley to należy, że ia za moie grzechy żałuię.

Matt. 5, 4. Błogosławieni, ktorzy się smęcą, albowiem pocießeni będą.

2 Kor. 7, 10. Albowiem smętek, ktory iest według Boga, pokutę sprawuie ku zbawieniu, ktorey nikt nie żałuie; ale smętek według świata sprawuie śmierć.

Do pokuty też na ostatku należy — że ia moie grzechy nienawidzę, albo onemi się brzydzę, a łaski Bożey żądam.

Matt. 3, 8. Przynoścież owoce godne pokuty.

Matt. 6, 5. Błogosławieni, ktorzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni nasyceni będą.

Duch święty doprowadza mię do poznania łaski Bożey w Chrystusie — abym w tę łaskę wierzył.

Mark. 1, 15. Pokutuycie a wierzcie Ewangielii.

Matt. 11, 28—30. Podźcie do mnie wßyscy, ktorzyście spracowani i

obciążeni, a ia wam sprawię odpoczynienie. Weźmiycie iarzmo moie na się, a uczcie się ode mnie, żem ia cichy i pokornego serca: a znaydziecie odpoczynienie dußom waßym: albowiem iarzmo moie wdzięczne iest, a brzemię moie lekkie iest.

Iz. 45, 22. Obeyrzyicież się na mię, abyście zbawione były, wßystkie kończyny ziemi.

Do wiary należy to — że Pana Jezusa Chrystusa za zbawiciela moiego poznaię.

2 Tim. 1, 12. Wiem, komum uwierzył, i pewienem, iż on mocen iest, tego, czego mi się powierzył, strzedz aż do onego dnia.

Do wiary należy i to — że się z Pana Jezusa iako z moiego zbawiciela serdecznie cießę.

1 Tym. 1, 15, 16. Wierna iest ta mowa i wßelkiego przyięcia godna, iż Chrystus Jezus przyßedł na świat, aby grzeßniki zbawił, z ktorych iam iest pierwßy. Alem dla tego miłosierdzia dostąpił, aby na mnie pierwßym okazał Jezus Chrystus wßelką cierpliwość na przykład tym, ktorzy weń uwierzyć maią ku żywotowi wiecznemu.

Do wiary należy osobliwie to — że ia się Panu Chrystusowi sercem poufałem całe oddaię.

Zyd. 11, 1. A wiara iest gruntem tych rzeczy, ktorych się spodziewamy, i dowodem rzeczy niewidzialnych.

2 Kor. 3, 4. A takieć ufanie mamy przez Chrystusa ku Bogu.

Prawą wiarę sprawuie — Pan Bog sam iedynie przez Ducha swego świętego.

Jan. 6, 29. Toć iest sprawa Boża, abyście wierzyli w tego, ktorego posłał.

Mark. 9, 24. Wierzę Panie, ty ratuy niedowiarstwa mego.

Prawą wiarę chrześcianin pokazuie w tem — że się usprawiedliwienia chwyta.

Usprawiedliwienie iest to — naydobrotliwßa sprawa dobrowolney łaski Bożey w Chrystusie.

Rzym. 4, 7. 8. Błogosławieni, ktorych odpußczone są nieprawosci, a ktorych zakryte są grzechy. Błogosławiony mąż, ktoremu Pan grzechu nie przyczyta.

Pan Bog usprawiedliwia grzeßnika — gdy mu grzechy iego dla Chrystusa Pana odpußcza.

Rzym. 3, 24. 25. A bywaią usprawiedliwieni darmo z łaski iego przez odkupienie, ktore się stało w Chrystusie Jezusie, ktorego Bog wystawił ubłaganiem przez wiarę we krwi iego ku okazaniu sprawiedliwości swoiey przez odpußczenie przedtem popełnionych grzechow w cierpliwości Bożey.

Kto w Pana Jezusa wierzy — z łaski usprawiedliwiony iest przez wiarę.

Gal. 3, 16. Wiedząc, iż nie bywa usprawiedliwiony człowiek z uczynkow zakonu, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i myśmy w Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusowey, a nie z uczynkow zakonu, przeto że nie będzie usprawiedliwione z uczynkow zakonu żadne ciało.

Rzym. 3, 28. Przetoż mamy za to, że człowiek bywa usprawiedliwiony wiarą bez uczynkow zakonu.

Rzym. 5, 1. Będąc tedy usprawiedliwieni z wiary, pokoy mamy z Bogiem przez Pana naßego Jezusa Chrystusa.

W prawey wierze daley też będę — poświęcony przez Ducha świętego.

Zyd. 12, 14. Pokoiu naśladuycie ze wßystkiemi, i świętobliwości, bez ktorey żaden nie ogląda Pana.

Duch święty poświęca mię — gdy mi popęd i siłę daruie do świętobliwego umysłu i żywota.

Fil. 2, 13. Albowiem Bog iest, ktory sprawuie w was chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego.

Poświęcenie stawa się — przez codzienne odnowienie.

Efez. 4, 22—24. To iest, żebyście złożyli według pierwßego obcowania (waßego) starego człowieka, ktory się psuie przez pożądliwości ońukawaiące, i odnowili się duchem umysłu waßego, i oblekli się w onego nowego człowieka, ktory według Boga stworzony iest w sprawiedliwości i w świętobliwośli prawdy.

2 Kor. 5, 17. A tak ieżli kto iest w Chrystusie, nowem iest stworzeniem; stare rzeczy przeminęły, oto się wßystkie nowemi stały.

Poświęcenie dokazuie się — w pobożnym chrześciańskim żywocie.

Gal. 5, 25. Jeżli duchem żyiemy, duchem też postępuymy.

Jan. 15, 14. Wy iesteście przyiaciele moi, ieżli czynić będziecie, cokolwiek ia wam przykazuię.

Chrześciański pobożny żywot iest — żywot w miłości za przykładem Pana Jezusa Chrystusa.

Efez. 5, 1. Bądźcież tedy naśladowcami bożemi, iako dzieci miłe; a chodźcie w miłości, iako i Chrystus umiłował nas, i wydał samego siebie na ofiarę i na zabicie, Bogu ku wdzięczney wonności.

1 Petr. 2, 21. Abowiem na to też powałani iesteście, ponieważ i Chrystus cierpiał za nas, zostawiwßy nam przykład, abyście naśladowali stop iego.

Duch święty — utrzymuie też nas w nowym, zbawiennym żywocie aż do konca.

Fil. 1, 6. Pewien tego będąc, iż ten, ktory począł w was dobrą sprawę, dokona aż do dnia Jezusa Chrystusa.

Wrogi zabite chrześciańskiego żywota są — ciało, świat i diabeł.

Przeciwko tym moim wrogom duchownym ia mußę — czuć, modlić się i boiować w wierze.

Matt. 26, 41. Czuyciež a modlcie się, abyście nie weßli w pokußenie; duchci iest ochotny, ale ciało mdłe.

2 Tym. 2, 3. 5. Przetoż ty cierp złe, iako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. A choćby się też kto potykał, nie bywa koronowany, ieżliby się przystoynie nie potykał.

A w boiu moim — Pan przy mnie mocny stoi i nie opußcza mię.

Jan. 10, 27. 28. Owce moie głosu mego słuchaią; a ia ie znam, i idą za mną. A ia żywot wieczny dawam im, i nie zginą na wieki, ani ich żaden wydrze z ręki moiey.

2 Tess. 3, 3. Alec wierny iest Pan, ktory was utwirdzi i strzedz będzie od złego.

Tak iako on wszystko chrześciaństwo na ziemi — przy Jezusie Chrystusie w prawey iedyney wierze zachowywa.

Matt. 16, 18. Na tey opoce zbuduię kościoł moy, a bramy piekelne nie przemogą go.

W ktorem chrześciaństwie on mnie i wszystkim wierzącym na każdy dzień wszystkie grzechy obficie odpuszcza — przez słowo Boże i sakramenta święte.

A to zwłaszcza — krom wszelkiey zasługi z uczynkow, ze szczerey łaski.

Efez. 2, 8. 9. Albowiem łaską iesteście zbawieni przez wiarę, i to nie iest z was, dar to Boży iest; nie z uczynkow, aby się kto nie chlubił.

Błogosławieństwo takowey wiary pokazuie się osobliwie przy — śmierci.

Wszyscy ludzie muszą umrzeć; ale iedynie wierzący — umiera zbawiennie.

Żyd. 9, 27. A iako postanowiono ludziom, raz umrzeć, a potem będzie sąd.

Jan. 11, 25. 26. I rzekł iey Jezus: Jam iest zmartwychwstanie i żywot: kto w mnie wierzy, choćby też umarł, żyć będzie; a wszelki, ktory żywie a wierzy w mię, nie umrze na wieki.

Obiaw. 14, 13. Błogosławieni są odtąd umarli, ktorzy w Panu umieraią. Zaprawdę, mowi duch im, aby odpoczywali od prac swoich, a uczynki ich idą za niemi.

Dusza — nie umiera, a śmiertelne ciało zmartwychwstanie nieśmiertelnem.

Luk. 20, 38. A Bogci nie iest Bogiem umarłych, ale żywych: bo iemu wszyscy żyią.

Kazn. 12, 7. I wroci się proch do ziemi, iako przedtem był, a duch wroci się do Boga, ktory go dał.

2 Kor. 5, 1. Wiemy bowiem, że ieżli tego naszego ziemskiego mieszkania namiot zburzony będzie, budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma uczyniony wieczny w niebiesiech.

Zmartwychwstanie ciała stanie się — w dzień ostateczny.

W dzień ostateczny Pan Chrystus przyidzie zasię a — mię i wszystkie umarłe zmartwychwskrzeszy.

Jan. 5, 28. 29. Nie dziwuycież się temu; boć przyidzie godzina, w ktorą wszyscy co są w grobiech, usłyszą głos iego (syna Bożego). I poydą ci, ktorzy dobrze czynili, na powstanie żywota; ale ci, ktorzy źle czynili, na powstanie sądu.

1 Kor. 15, 42—44. Takci będzie i powstanie umarłych. Bywa wsiane ciało w skazitelności, a będzie wzbudzone w nieskazitelności; bywa wsiane w niesławie, a będzie wzbudzone w sławie; bywa wsiane w słabości, będzie wzbudzone w mocy; bywa wsiane ciało cielesne, będzie wzbudzone ciało duchowne. Jest ciało cielesne, iest też ciało duchowne.

Z zmartwychwstaniem pomarłych złączony będzie — sąd ostateczny, sąd całego świata.

A ten ostateczny sąd wykona — Pan Jezus Chrystus.

Dzie. Ap. 17, 31. Przeto iż postanowił dzień, w ktory będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez męża, ktorego na to naznaczył, upewniaiąc o tem wszystkie, wzbudziwszy go od umarłych.

2 Kor. 5, 10. Albowiem musiemy się wszyscy pokazać przed sądową stolicą Chrystusową, aby każdy odniosł, co czynił w ciele według tego, co czynił, lub dobre lub złe.

1 Kor. 4, 5. A tak nie sądźcie przed czasem, ażby Pan przyszedł, ktory też oświeci, co skrytego iest w ciemności, i obiawi rady serc.

A ten sąd ostateczny obsądzi — na wszystkie wieczności.

Matt. 25, 46. I poydą ci na męki wieczne, ale sprawiedliwi do żywota wiecznego.

Potępieni poydą — do piekła i cierpią męki wieczne.

2 Tess. 1, 9. 10. Ktorzy pomstę odniosą, wieczne zatracenie od oblicznośći pańskiey i od chwały mocy iego, gdy przyidzie, aby był obiawiony (w chwale swoiey) w świętych swoich, i aby się dziwnym okazał we wszystkich wierzących.

Zbawieni poydą — do nieba i odziedziczą w Chrystusie żywot wieczny.

Obiaw. 21, 4. I otrze Bog wszelką łzę z oczu ich; a śmierci więcey nie będzie, ani smętku ani krzyku, ani boleści nie będzie: albowiem pierwsze rzeczy pominęły.

Jan. 17, 24. Oycze, ktoreś mi dał, chcę, aby gdziem ia iest, i oni byli ze mną, aby oglądali chwałę moię, ktorąś mi dał, albowiemeś mię umiłował przed założeniem świata.

A toć iest — ista prawda.

Matt. 24, 35. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moie nie przeminą.

Takową zbawienną chrześciańską wiarę ma wskrzeplać i ożywiać modlitwa i sakrament święty.

Trzecia głowna część.

O modlitwie Pańskiey.

Modlitwa iest — rozmowa wierzącego z Panem Bogiem.

Ps. 19, 15. Niechże będą przyiemne słowa ust moich, i rozmyślanie serca mego przed obliczem twoim, Panie, skało moia i odkupicielu moy.

Modlitwa nam — nie tylko pozwolona, ale i rozkazana.

Psalm 27, 8. O tobie przemyśława serce moie, ktoryś rzekł: Szukaycie twarzy moiey; przetoż twarzy twoiey, Panie, szukać będę.

Wierzący z tąd — chętnie i pilnie się modlą.

Wierzący przynaymniey modlą się — codzień rano, we wieczor, przed obiadem i po obiedzie.

1 Tess. 5, 17. Bez przestanku się modlcie.

Wierzący modlą się — w imieniu Pana Jezusa.

W imieniu Pana Jezusa się modlić iest to — w poufaniu na zasługę iego się modlić.

Jan. 16, 23. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: O cokolwiekbyście prosili oyca w imieniu moiem, da wam.

W imieniu chrystusowem modlić się też to znaczy — takoż pobożnie, poważnie i wiernie się modlić, iako Pan Chrystus.

Jan. 4, 24. Bog iest duch, a ci, ktorzy go chwalą, powinni go chwalić w duchu i wprawdzie.

Jak. 5, 16. Wiele może uprzeyma modlitwa sprawiedliwego.

Mark. 11, 24. O cokolwiek byście, modląc się prosili, wierzcie, że weźmiecie, a stanie się wam.

O co się modlić mamy, tego nas uczy — modlitwa Pańska

W modlitwie Pańskiey rozeznawamy — wzywanie, siedm prozb i zakończenie.

Wzywanie uczy nas modlić się — do samego Pana Boga z poufaniem dziecinnem za wszystkich.

Matt. 4, 10. Panu Bogu twemu się kłaniać będziesz, i iemu samemu służyć będziesz.

Efez. 3, 14. 15. Dla tego skłaniam kolana swoie przed Oycem Pana naszego Jezusa Chrystusa, z ktorego się wszelka rodzina na niebie i na ziemi nazywa.

1 Tym. 2, 1. 2. Napominam tedy, aby przed wszystkiemi rzeczami czynione były prozby, modlitwy, przyczynny i dziękowanie za wszystkie ludzie, za krole i za wszystkie w przełożeństwie będące, abyśmy cichy i spokoyny żywot wiedli we wszelkiey pobożności i cichości.

W pierwszey prozbie prosiemy o — słowo Boże.

Rzym. 10, 17. Wiara tedy iest z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże.

W wtorey prozbie prosiemy o — wiarę w słowo Boże.

Jan. 3, 36. Kto wierzy w syna, ma żywot wieczny; ale kto nie wierzy synowi, nie ogląda żywota, lecz gniew Boży zostawa nad nim.

W trzeciey prozbie prosiemy o to — abyśmy zostawali przy słowie i w wierze aż do końca.

Matt. 24, 13. Ale kto wytrwa aż do końca, ten zbawion będzie.

W trzech pierwszych prozbach prosiemy — o wszelkie dary duchowne.

W czwartey prozbie prosiemy — o cielesne albo doczesne dary, ktorych potrzebuiemy.

1 Kor. 10, 31. Przetoż lub iecie, lub piiecie, lub cokolwiek czynicie, wszystko ku chwale Bożey czyńcie.

W piątey prozbie modlemy się naprzeciw winom grzechu.

Psalm 143, 2. Panie, nie wchodź w sąd z sługą twoim; albowiem nie będzie usprawiedliwiony przed obliczem twoiem żaden żywiący.

W szostey prozbie modlemy się — naprzeciw pokuszeniom do grzechu.

Żaden, gdy bywa kuszony, niech nie mowi: Od Boga kuszony bywam; bo Bog nie może być kuszony we złem a sam nikogo nie kusi.

W siodmey prozbie modlemy się — naprzeciw wszystkim złym wypadkom grzechu w doczesności i wieczności.

2 Tym. 4, 18. A wyrwie mię Pan z każdego złego uczynku, i zachowa do krolestwa swego niebieskiego, ktoremu chwała na wieki wiekow. Amen.

W trzech ostatnich prozbach modlemy się — naprzeciw wszelkiemu utrapieniu duszy z przeszłego, teraźnieyszego i przyszłego czasu.

Zakończenie ma w sobie — błogosławienie i potwirdzenie.

Błogosławienie zaświadcza — że Pan Bog może wysłuchać.

Potwirdzenie zaświadcza — że Pan Bog chce wysłuchać.

Matt. 7, 7. Proście, a będzie wam dano; szukaycie, a znaydziecie; kołaćcie, a będzie wam otworzono.

Matt. 18, 19. 20. Zasię powiadam wam: Iż, gdyby się z was dwa zgodzili na ziemi o wszelką rzecz, o ktorąby prosili, stanie się im od oyca mego, ktory iest w niebiesiech: albowiem, gdzie są dway albo trzey zgromadzeni w imię moie, tamem iest wpośrodku ich.

1 Jan. 5, 14. A toć iest ufanie, ktore mamy od niego, iż, ieźliby śmy o co prosili według woli iego, słyszy nas.

Jako wierzący w modlitwie łaski szuka — tak on ią w sakramentach świętych bierze.

Sakramenta są — święte sprawy, od Pana Chrystusa ustanowione ku pożywieniu i posileniu wiary.

Do sakramentu świętego należy — postanowienie Boże, widzialne znaki i niewidzialne dary łaski.

Takowych sakramentow iest — dwa — święty chrzest i święta wieczerza Pańska.

Czwarta głowna część.

O sakramencie chrztu świętego.

Prawdziwy chrzest święty iest — pokropienie wodą w imię Boga Oyca i Syna i Ducha świętego.

Pożytek chrztu świętego iest — odpuszczenie grzechow, wybawienie od śmierci i diabła i wieczne zbawienie.

Moc chrztu świętego iest — słowo Boże, ktore z wodą i przy wodzie iest;

I — wiara, ktora takowemu słowu w wodzie wierzy.

Przetoż mogą być ochrzczone — i dzieci chrześciańskie.

Mark. 10, 14. Dopuśćcie dziatkom przychodzić do mnie, a nie zabraniaycie im, albowiem takich iest krolestwo Boże.

Ochrzczone dzieci mußą zaś -- nauczone i poświęcone być.

Matt. 28, 20. Uczcie ie przestrzegać wßystkiego, com wam przykazał.

Przy poświęceniu wstępuią dzieci nauczane zwłasnego przekonania w przymierze chrześtne.

Przymierze chrześtne tak brzmi:
Odrzekam się diabła, wßystkich uczynkow iego i wßystkiego pospolitowania iego; a tobie się oddaię, Boże, w Troycy iedyny, Oycze, Synu i Duchu święty, bym w wierze i w posłußeństwie był tobie wiernym aż do zgonu moiego, Amen.

Chrzest święty znaczy — odnowienie codzienne przymierza chrześtnego.

1 Petr. 3, 21. Czego teraz chrzest wzorem będąc, zbawia nas (nie składanie cielesnego plugastwa, ale obietnica spolna sumnienia dobrego u Boga) przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Piąta głowna część.

O sakramencie Wieczerzy świętey.

Prawdziwa wieczerza święta iest — pożywanie ciała i krwi Pana Jezusa Chrystusa pod znakami chleba i wina.

1 Kor. 10, 16. Kielich błogosławienia, ktory błogosławiemy, izali nie iest społecznością krwi Chrystusowey? Chleb, ktory łamiemy, izali nie iest społecznością ciała Chrystusowego?

Pożytek świętey wieczerzy iest — Odpußczenie grzechow, żywot i zbawienie.

Jan. 6, 51. Jamci iest chleb on żywy, ktorym znieba zstąpił; ieżliby kto iadł z tego chleba, żyć będzie na wieki; a chleb, ktory ia dam, iest ciało moie, ktore ia dam za żywot świata.

Moc wieczerzy Pańskiey gruntuie się — na słowach postanowienia Bożego.

A — kto tym słowom wierzy, ma błogosławieństwo wieczerzy świętey.

A zatem potrzebne — godne przygotowanie się do wieczerzy świętey.

Ktore się odprawia — wspowiedzi w kościele.

1 Kor. 11, 28. 29. Niechże tedy człowiek samego siebie doświadczy; a tak niech ie z chleba tego, i z kielicha tego niechay piie. Albowiem, kto ie i piie niegodnie, sąd sobie samemu ie i piie, nie rozsądzaiąc ciała Pańskiego.

Jan. 20, 22. 23. A to rzekßy tchnął na nie i rzekł im: Weźmiycie Ducha świętego; ktorymkolwiek grzechy odpuścicie, są im odpußczone, a ktorymkolwiek zatrzymacie, są zatrzymane.

Spowiedź tak brzmi:
Wßechmogący Panie Boże, Oycze miłosierny! ia ubogi, nędzny i grzeßny człowiek, wyznaię Tobie wßystkie grzechy i nieprawości moie (ktorychem się dopuścił myślami słowami i uczynkami) ktoremim cię kiedykolwiek rozgniewał, a na ukaranie twoie doczesne i wieczne zasłużył. Ale tego wßystkiego serdecznie żałuię, uprașaiąc Ciebie dla nieprzebranego miłosierdzia twego i dla niewinney i gorzkiey śmierci Syna twego miłego, Jezusa Chrystusa, racz mnie ubogiemu i grzeßnemu człowiekowi łaskawym i miłosiernym być, wßystkie mi moie grzechy z łaski odpuścić, i do poprawy moiey pomocy Ducha twego świętego użyczyć. Amen.

Albo:
Ja ubogi a nędzny człowiek znam i wyznawam to, żem iest wielki grzeßnik; bom Pana Boga mego nietylko rozmaitemi grzechami gniewał, czego mi serdecznie żal, lecz też w grzechach poczęty i narodzony iestem. Ale gdyż ubogiemu grzeßnikowi od Boga, przez Chrystusa, odpußczenie wßech grzechow obiecane iest: przetoż i ia w dobroci iego nie wątpiąc przyßedłem tu do was; znam tę moc, która od Boga wam iest dana, grzechy odpußczać, i grzechy zatrzymać; proßę, byście mię z nich tu na mieyscu Bożem rozgrzeßyli i wolnym uczynili; które rozgrzeßenie ia tak przyimę, iakoby mi ie sam Pan Bóg z nieba opowiadał. Chcę i obiecuię, napotem grzeßnego żywota swego polepßać. (Poruczam się też tu dußney opiece waßey, i posłußeństwu Kościelnemu się poddaię.) Boże, pomoż krewkości moiey. Amen.

Godność do wieczerzy świętey zależy więc — w wierze serca skrußonego.

1 Kor. 11, 26. Albowiem ilekroćbyście iedli ten chleb, i ten kielichbyście pili, śmierć Pańską opowiadaycie, ażby przyßedł.

W świętey wieczerzy używamy — przesmak wiecznego zbawienia.

Obiaw. 19, 9. Błogosławieni, ktorzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego.

Tę w sobie zawiera naukę — katechyzm, albo to iest summa zbawiaiącey prawdy Bożey.

Jan. 17, 3. A toć iest żywot wieczny, aby cię poznali samego prawdziwego Boga, i ktoregoś posłał, Jezusa Chrystusa.

Jan. 13, 17. Jeżlić to wiecie, błogosławieni iesteście, ieżli to uczynicie.

Jako każdy ojciec domowy domownikow swoich uczyć ma, z poranku i z wieczora się przeżegnać.

Poranna modlitwa.

Rano, gdy z łoża wstaniesz, przeżegnay się krzyżem świętym, mowiąc:

W Imię Boga, Oyca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Potem klęcząc albo stoiąc, mow wiarę, i modlitwę Pańską. A ieźli chcesz, tedy możesz tę modlitewkę ku temu mowić:

Dziękuię tobie, moy Oycze niebieski, przez Jezusa Chrystusa, Syna twego miłego, iżeś mię tey nocy od wszystkich szkod i upadkow uchować raczył, i proszę cię, abyś mię i tego dnia uchował od grzechu i od wszego złego, aby się tobie wszystkie moie uczynki, i wszystek żywot moy dobrze podobał; bo ia mię, ciało moie i duszę i wszystkie rzeczy w ręce twoie polecam. Twoy święty Anioł niechay będzie ze mną, aby diabeł żadnego prawa, ani mocy na mię nie znalazł. Amen.

A tak potym z weselem masz iść do pracy twoiey, owa i pieśń niektorą możesz śpiewać, iako dziesięcioro przykazań Bożych, albo ku iakiéy innéy nabożeństwo twoie cię pobudzi.

Wieczorna modlitwa.

W wieczor gdy idziesz spać, przeżegnay się krzyżem świętym mowiąc:

W Imię Boga, Oyca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Potem stoiąc albo klęcząc mow wiarę i modlitwę Pańską. A ieźli chcesz, tedy możesz tę modlitwę ku temu mowić:

Dziękuię tobie, moy Oycze niebieski, przez Jezusa Chrystusa, syna twego miłego, żeś mię tego dnia wedle łaskawego miłosierdzia twego strzedz raczył. Proszę cię abyś mi odpuścił wszystkie grzechy i nieprawości moie, ktorem popełnił; a iżebyś mię tey nocy twą łaską dobrotliwie bronić raczył. Bo ia mię, ciało moie i duszę i wszystkie rzeczy w ręce twoie polecam. Twoy święty Anioł niechay będzie ze mną, aby diabeł żadnego prawa ani mocy nademną nie znalazł. Amen.

A tak możesz bezpiecznie i wesoło zasnąć.

Jako ojciec domowy uczyć ma domowniki swoie mowić: Benedicite i Gratias.

Benedicite (błogosławcie!)

Przed obiadem.

Dziatki i czeladź maią złożywszy ręce uczciwie przed stoł przystąpić i mowić:

Oczy wszystkich w tobie dufaią, Panie, a ty im dawasz pokarm ich czasu potrzebnego. Otwierasz rękę twoię i nasycasz wszystko, co żywie, według upodobania twego.

Upodobanie znaczy, że wszystkie zwierzęta tyle dostaią pokarmu, że wesołe i spokoyne są. Bo pieczołowanie i skąpstwo przeszkadza upodobaniu.

Potem maią mowić modlitwę Pańską i następuiącą modlitwę:

Panie Boże, Oycze niebieski, pożegnay nas, i te dary, ktore z twoiey szczodrobliwości pożywać mamy, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Gratias (dziękuycie!)

Po obiedzie.

Także też po iedzeniu maią na tenże sposob uczynić i uczciwie złożywszy ręce mowić:

Dziękuycie Panu, albowiem on iest dobry, a miłosierdzie iego trwa aż na wieki; ktory dawa pokarm wszystkiemu stworzeniu, ktory dawa bydłu pokarm iego i kruczętom młodym, ktore wołaią do niego. Nie kocha się w mocy końskiey, ani się kocha w goleniach mężkich. Kocha się Pan wtych, ktorzy się go boią, a ktorzy ufaią w miłosierdziu iego.

Potem maią mowić modlitwę Pańską i następuiącą modlitwę:

Dziękuiemy tobie, Panie Boże, Oycze nasz niebieski, przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, za wszystkie dobrodzieystwa twoie, ktory żyiesz i kroluiesz na wieki wiekow. Amen.

Codzienne modlitwy.

1. Modlitwy poranne.

Z Jezusem pocznie ma sprawa, Jezus wszystko może. Jezus zawsze przy mnie stawa, Jezus mi pomoże; z Jezusem ia rano wstawam, Jezus da poradę; z Jezusem się w bieg udawam, z Jezusem się kładę. Amen.

A tak wszystkie sprawy moie pocznę, Jezu, w imię twoie; ty z łaską twą przy mnie staway i wszystkim koniec dobry day. Amen.

Jezu rządź sam moie sprawy, Jezu, moie zbawienie, Jezu, ucisz me zabawy, Jezu moie pragnienie; Jezu, bądź mym pomyśleniem, Jezu, drog mych obiaśnieniem. Amen.

2. Modlitwy stołowe.

Przed obiadem.

O Jezu, u nas gościem bądź, nam obiad błogosławiony zrządź.

Oycze, dzieci twe nasycay, grzesznikow smutnych pocieszay. Zmow twe święte przeżegnanie na dary twe, miły Panie; niech nam siły sprawne daią, serce nam rozweselaią. Aż na koniec z wybranemi w niebie za stoł zasiędziemy.

Po obiedzie.

Swięte imię Pana Boga naszego niechay będzie pochwalone i błogosławione od tąd aż na wieki! Amen.

O Boże, Tobie dziękuiemy za pokarm z łaski twey spożyty; o Panie, ciebie więc prosiemy: Dayże też pokarm nam obfity z Bożego słowa, bym doczesnie, bym byli nasyceni wiecznie. Amen.

3. Modlitwy wieczorne.

W imię twe, Jezu złożę me członki na swe łoże; tobie się oddaię. Ciebiem sobie oblubił, tobiem się w chrzcie poslubił, na wieki twoim zostaię. Amen.

Bądź, Panie, w łasce i w mocy mą obroną tey to nocy; odpuść mi grzechy moie. Gdy śmierć stanie przy mnie, Panie; daruy mi litość swoię. Amen.

Tey nocy użycz mi, Panie, odpoczynku wdzięcznego, niechay nieszczęście ustanie; przystąp do łoża mego. Duszę, ciało, żywot swoy, moich krewnych i zbior moy, i wrogow oddawam, Panie, W twoie oycowskie staranie. Amen.

Nuż ciało utrudzone me, idź na spoczynek miły; zmorzone oko zamkniy się, tak każe Bog tey chwili. To zamkniy w sercu swym: „Ja, Jezu, iestem twym!" W zamknieniu tem iest wielka moc. Moy Jezu, Jezu, dobra noc! Amen.

Niech mi błogosławi Pan, a niechay mię strzeże; niech roziaśni Pan oblicze swoie nade mną, a niech mi miłościw będzie; niech obroci Pan twarz swoię ku mnie, a niechay mi da pokoy. Amen.

Ja żyię iuż tobie, i umrę rad tobie, moy Jezu; lub żyiąc, lub też umieraiąc, iestem zawsze twoy. Amen.

Kościelne pieśni.

1. Ach zostań przy nas, Panie, z wielką twą litością; więc na nas nie powstanie wrog swą złą chytroscią.

2. Ach zostań, zbawco wzięty, z słowem twem walecznie, z niego pociech zdroy święty niech nam płynie wiecznie.

3. Ach zostań z twoim glańcem u nas cna światłości; obwaruy prawdy szańcem, zbaw nas od ciemności.

4. Ach zostań przy nas, hoyny w pożegnaniu Panie; twey łaski mocy zbroyney spraw w nas rozkrzewianie.

5. Ach zostań przy nas, Panie mocny w obranianie; by złośnik nam nie szkodził, zły świat nas nie zwodził.

6. Ach zostań z twą szczerością przy nas, Boże Panie; nadarz śmiałą stałością, day z biedy wyrwanie.

2. Chwała Bogu z wysokości, i dzięka iego miłości, dla tey to wielkiey sławy twey; bo nam żadna rzecz nie szkodzi: Dobrą wolą Bog ma ku nam, pokoy wieczny uczynił sam; nieprzyiacioły potłumił.

2. Sławiemy cię i chwalemy, dla tey to wielkiey sławy twey, że ty, Boże Oycze wiecznie! kroluiesz sam wiecznie w niebie: Niezmierzona iest moc twoia, toć nasza wielka obrona, od ciebie, sławnego Pana!

3. O Jezu Chryste, iedyny synu oyca niebieskiego! ty nas straconych z wiecznego wyiąłes gniewu wielkiego. Baranku Boży, nasz Panie! przyim prozby nasze łaskawie! Zmiłuy się nad nami, Panie!

4. O duchu nayświętszy Panie! zasmuconych pocieszenie! oddal od nas ducha złego, dla Chrysta Pana naszego. Przez gorzką śmierć męki iego, wybaw nas z smutku każdego, czesnego i też wiecznego.

3. Cieszcie się, Chrześcianie! Zwycięzca Chrystus Pan, idzie w gorne mieszkanie, złożywszy śmierci stan: Z piekła nas wybawił, czarta pogromił złego, zjednał nam Oyca swego; ktożby wesoł nie był!

2. Uczniowie Pańscy stoią w swey świątobliwości, patrzący twarzą swoią, iak szedł w wysokości, Anielskie cne grono* Bogu chwałę wzdaiąc, radość swą oświadczaiąc, wiedzie mu go w łono.

*Cne grono, t. i. zacne zgromadzenie. Żyd. 12, 22.

3. Bog Oyciec na swym tronie, w chwale wielkiey siedząc, Chrysta przyimuie w łonie, chwałą koronuiąc: Tuż go wedle siebie po prawicy swey stawił, by Rządzcą wszystkiego był, na ziemi i niebie.

4. Osobliwie, by wiernym dary swe posyłał, a z dobrem tym niezmiernym samego się im dał; drogi prawdy uczył, i by w każdym narodzie, byli iey pewni wodze, Ducha onym spuścił.

5. W tymes nas nie przebaczył, i wiem, nie przebaczysz, cieszyć nas będziesz raczył, słowo twe zostawisz. K'temu też wspomoż nas, byśmy po krotkich leciech w gornych byli namieciech z tobą, o Jezu nasz!

4. Z głębokosci grzechów moich, wołam ktobie miły Panie! wysłuchay moie wołanie, pokładam w tobie ufanie: Skłoń uszy miłosierne swoie, pomniy na obietnice twoie, słysz płaczliwe prozby moie!

2. Będzieszli miał na baczności nasze wszelakie krewkosci: Jezli wedle sprawiedliwości będzież sądził nasze złości, tedyć się nie ostoi żaden, któryby był zbawienia pewien, każdy potępienia winien.

3. Aleś ty iest milosierny, w obietnicach swoich wierny; przeto w tobie nie wątpiemy, ale łaski twey żądamy: Dusza moia Pana czeka, na iego słowie dosyć ma, na wszelki czas iego wzywa.

4. Choćbym od zranka do nocy, miał oczekiwać pomocy, wszak serce me nie przestanie, wzdychać do ciebie, móy Panie! Duszo ma! na słowo iego, czekay Pana, zbawcę twego, on cię wybawi od złego.

5. Przeto iest wszystka nadzieia, w Panu naszego Izraela: Wszelki, co znasz zbawiciela, nas wszystkich odkupiciela: Jegoż wzyway, nie chciey nic wątpić boć on gotow, wszystkie sam zbawić, przeto nas raczył odkupić.

---

5. Zday na Pana swe drogi i co cię frasuie, w krzyżu i czasu trwogi Bog cię poratuie: Co w ręku ma obłoki, i rządzi wiatrami, nie wypuści z opieki, prowadzi drogami.

2. Panu ufay samemu, być się dobrze stało, Bogu dobrotliwemu, iako więc bywało. Staraniem i frasunkiem nie sprawisz nic sobie: Bog bywa tych Ratunkiem, co proszą w potrzebie.

3. Twe oczy, miły Panie! widzą wszystko wszędzie, gdziekolwiek się co stanie, szkoda, czy zysk będzie; żadnego nie przebaczy twa pamięć łaskawa, co myśl twa przenaznaczy, to wszystko się stawa.

4. Wszędy ty masz swe drogi, śrzodki, dostoieństwo; od ciebie człek ubogi ma błogosławieństwo: Tobie nikt nie przeszkodzi, w pracy nie ustaiesz; co się twym wiernym godzi, to wszystko im daiesz.

5. Choćby wszyscy duchowie źli się przeciwili, radyby w żadnym słowie twey nie odmienili: Wola się twoia dzieie, co ty sam stanowisz, iako tę mam nadzieię, do skutku przywodzisz.

6. Ufay, Duszo strapiona! Ufay niewątpliewie! Pan Bog twoia Obrona, wywiedzie życzliwie ze wszystkich cię trudności; czekay czasu iego, wnet uyrzysz w swey iasnosci dzień wesela twego.

7. Day dobrą noc boleściom, niechże iuż ustaią, także serca tęsknościom, co cię zasmucaią; wszak nie iesteś hetmanem, nie wiesz wszystkim rządzić, Naywyższy, co twym Panem, umie to sporządzić.

8. On niech wszystko sprawuie, Ksiażę wszey mądrości, on w łasce postępuie ku tobie z miłości: Temu się ty dziwować będziesz w swoiey biedzie, i z serca mu dziękować, gdy rzecz twę wywiedzie.

9. Czas ieszcze ten nastąpi, iakbyś opuszczony; lecz z łaską nie ustąpi, bądźże pocieszony: Choć utrapienie ma być, ten Pan się zmiłuie i choćby cię chciał zabić, przecię się zlituie.

10. Lecz gdy wiernym zostaiesz, wszech dobr cię nabawi, a gdy się

nie spodzieiesz, złego cię pozbawi: uwolnić serce twoie od dawnech trudności, okażeć łaskę swoię, z swey dobrotliwości.

11. Błogo, błogo iuż tobie! Oto zwyciężyłeś! Chwal Pana w każdey dobie, korony nabyłeś: Bog ci sam daie palmy w prawą twoię rękę; ty śpieway wdzięczne Psalmy, że precz wziął twę mękę.

12. Uczyń koniec, o Panie! wszech naszych trudnosci, utwierdzay w każdym stanie, coć służą w szczerości: Niech do śmierci żyiemy wiernie, to sam sprawisz, gdy do nieba poydziemy, wiecznie nas tam zbawisz.

---

6. Spiewaymyż w głos z aniołami, chwaląc Boga naszego! gdyż się zmiłował nad nami, dawszy nam Syna swego. Panna czysta porodziła Jezusa Zbawiciela; ten, co zdawna obiecany, iest iuż z nieba zesłany. Zaczym Boga naszego chwalmy z serca wszystkiego.

2. Chwała Bogu z wysokości, Oycu nayłaskawszemu! ktory ten Kleynot z miłości dał światu złośliwemu: Krolewic on nayzacnieyszy, Jezus, Syn nayślicznieyszy, stał się kochanym Braciszkiem, w wszem naszym Pomocnikiem: Za czym Oyca wieczności, chwalmy z winney wdzięczności!

3. Książę pokoiu niesie wam troiaki pokoy miły: Wewnętrzny z Bogiem, ludziom k'nam, byśmy weseli byli; doczesny pokoy i wieczny, nam braterstwo daruie, nad to i on ray bezpieczny, gody wieczne gotuie. Książę pokoiu chwalmy, śpiewaymy iemu psalmy!

4. Na co idzie między Bogiem, i ludźmi poiednanie, z anioły też wiecznym wiekiem, dobre upodobanie. To sam Duch Swięty sprawuie, serca nasze wzniecaiąc, a nas wzaiemnie zwięzuie, miłośią zagrzewaiąc. Tego Ducha Swiętego, chwalmy, Boga naszego.

---

7. Przednie mocny grunt iest Pan Bog nasz i zbroia mocna broniąca nas, bronić nas tu w niebespieczny czas, ktory iuż potrafił ninie nas: Nieprzyiaciel nasz duszny, ten pilnie myśli, wielka moc, chytrość, iest iego przyrodność, na ziemi nie iest iemu rowność.

2. Nic tu nie pomoże moc nasza, bowiem przeciw niemu iest mała, walczyć za nami wszechmocny Pan, ktory Bogu Oycu iest mił' sam: Pytaszli kto to iest? Jezus Chrystus, Pan Bog Zastępow, nie iest żaden inny Bog, iemuż bądź wszelakie zwycięstwo.

3. By też ten świat pełen diabłow był, a nas wszystkich pożrzeć uradził, iednak się go nie boiemy, gdyż pomoc pewna iest wiemy: Niech książę świata tego, grozi nam srogo, nic nie może, bo mocnie osądzone, a potępia go słowo Boże.

4. Bożego słowa nikt nie zwalczy, ale przed niem ustąpić musi, boć znami sam Bog stoi w polu, pocieszaiąc nas łaską swoią: Jezlić żywot twoy biorą, żonę, maiętność, puść z dobrą wolą, zyskuć w w tem nie maią. Krolestwo wiecznieć w tem gotuią.

---

8. Ciebie Boga! chwalemy, tobie, Panie! dziękuiemy. Ciebie, o Oycze niebieski! Czci wszystek kray ziemski. Wszyscy niebiescy du-

chowie, mocarstwa, Archaniołowie, Cherubin i Serafin krzyczą głosem nieprzestaynym: Swięty iest Pan Bog nasz! Swięty iest Pan Bog nasz! Swięty iest Pan Bog nasz! Ktory Zastępy władasz.

2. Twey sławy obiąc, o Boże! Niebo i ziemia nie może. Przesławny, Chor Apostolski, chwalebny, poczet Prorocki, wielebni Męczennicy ciebie wysławiaią wszyscy, ciebie po świecie wszędzie wyznawać Zbor święty będzie, Oyca tronu niezmiernego, Syna twego iedynego, wespoł i Ducha Swiętego, cieszyciela prawdziwego.

3. Chryste! tyś Krol Pan nad Pany, Syn wiecznego Oyca iedyny, tyś się, byś nas wyswobodził, żywotem Panieńskim nie brzydził. Tyś śmierć okrutną umorzył, a wiernym nieboś otworzył. Na prawicy Bożey siedzisz, w chwale Oyca światem rządzisz. Z tamtąd w dzień ostatny przyidziesz. Zywe i martwe sądzić będziesz.

4. O! przyidź na pomoc sługom swym, drogą twą krwią odkupionym. Uczyń nas uczestnikami chwały wieczney z twemi świętemi. Racz lud twoy, o Jezu! zbawić, dziedzictwu twemu błogosławić: Niech dozna twoiey opieki, podwyższay ie aż na wieki.

5. Na każdy dzień cię chwalemy, imię twe wiecznie sławiemy. Raczże nas dnia dzisieyszego zachować od wszego złego. Zmiłuy się, Boże litości! Zmiłuy się w każdey trudności! Okaż nam swe zmiłowanie, iak w tobie mamy ufanie, w tobie ufność swą kładziemy, zawstydzeni nie będziemy. Amen!

---

9. Ufność ma, Jezus drogi, i Zbawiciel moy, wiem, żyie: to mnie, czasu mey trwogi, frasunek z głowy wybiie; choć mi śmierci wielka noc myśli wielką wznieca moc.

2. Zyw Jezus, moy Zbawiciel, i ia się w ten kray wybieram, gdzie iest moy Odkupiciel, na to spokoynie umieram; bo gdy Głowa powstaie, i członkom czerstwość daie.

3. Scisłą nadzieią, Boże! iestem ci obowiązany; palce wiary mey włożę w bok twoy, i święte twe rany: Niech mię śmierć banituie, ia cię nie odstępuię.

4. Jestem ciałem, dla tego stanę się prochem, popiołem; ale mię z grobu mego ten Pan z sobą wzbudzi społem, abym ia w iego chwale zostawał przy nim stale.

5. Skorą tą przyodziany będę, wiem i twierdzę śmiele; a Bog w ten czas uyrzany będzie ode mnie w tym ciele, w tym oglądam koniecznie Jezusa mego wiecznie.

6. Swiatła oczu mych iasne Jezusa swego poznaią, nie inne, te me własne, w nim się wdzięcznie rozkochaią! a słabość przyrodzona będzie ze mnie zniesiona.

7. Co tu stęka i mdleie, wstanie w chwalebney czerstwości: Ciało ziemskie się sieie, wstanie w niebieskiey iasności: Naturalnie umieram, a duchownie się wzbieram.

8. Nie truchleycie, me kości! choć w ziemi sprochnieć musicie, po tey skazitelności z radością się poruszycie, gdy was trąbą Anioła Chrystus z grobow zawoła.

9. Z śmierci, z grobu bezpiecznie, i z piekła się śmiać możecie! bo z Jezusem swym wiecznie w niebie obcować będziecie: Swiat w ten czas z przykrościami będzie wam pod nogami.

10. Tylko w niebo patrzaycie ziemskie wzgardzaiąc lubości, a Bogu się oddaycie, w iego święte społeczności. Tam serce wznosić macie, gdzie wiecznie być żądacie.

---

10. Przyidź, duchu święty! napełń nas, darem świętym, ktory ty masz, byśmy słowa Bożego słuchali, a ono przy sobie chowali, Pana Boga miłowali, wieczny żywot otrzymali. Raczysz nas wysłuchać, Panie nas miły! ktorzy ku tobie dzisia wołamy. Alleluia! Alleluia!

2. O Panie! weyrzyi dziś na nas, a skłoń k'nam swoię świętą twarz! byśmy Pana Jezu Chrysta chwalili, w iego wierze do śmierci trwali, ktory za nas krew swą przelał, iako nasz miłościwy Pan. Raczysz nas wysłuchać, Panie nasz miły! ktorzy ku tobie dzisia śpiewamy. Alleluia! Alleluia!

3. O Boże! przez twą cną dobroć, oddal od nas diabelską moc! byśmy się ani śmierci nie bali, a ciebie śmiele wyznawali, z Bogiem Oycem i też z Synem, przed turkiem, przed poganinem. Raczysz nas wysłuchać, Panie nasz miły! ktorzy tobie dzisia śpiewamy. Alleluia! Alleluia!

---

11. Chwal, duszo! Pana wszechmocnego Krola wszey chwały, boć tego żąda serdecznie duch i zmysł moy cały: Wszyscy stoycie, lutnie i harfy stroycie, by z siebie głos wdzięczny dały :,:

2. Chwal tego Pana, co wszystko tak sławnie sprawuie, ciebie, iak na skrzydłach orłowych wdzięcznie piastuie: Od ktorego dosyć ty masz wszystkiego: Czy serce tego nie czuie? :,:

3. Chwal tego Pana, ktory cię pięknie uformował, ktory cię rządził, i dotąd przy zdrowiu zachował: Z iak wielu trwog, ten twoy litościwy Bog, mocą swą ciebie ratował! :,:

4. Chwal za to Pana, że stan twoy z łaski swey podwyższył, że w obsitości deszcz z niebios swych sam na cię spuścił: Pamiętayże, co Pan wszechmocny może, ktoryć dotąd miłościw był :,:

5. Chwal Pana wszystko, co we mnie iest, chwal Imię iego, wszelki duch niechay wysławia Pana tak wielkiego. On twa Swiatłość, duszo! miey na to baczność, chwaląc, mow Amen! do tego :,:

---

12. Z wielką ochotą, ludzie! duszę swą ozdobcie, Pan Jezus do was idzie, mieszkanie mu zrobcie, Jutrzenka iuż bliska, Zbawiciel obiecany, Człowiek Bostwem odziany, iaśniey nad dzień błyska.

2. Dla Gościa tak wielkiego, drogi wyprostuycie, odstępuycie od złego, z serca pokutuycie, wdzięcznie go przyimiycie, padoły wywyższaycie, a pagorki rowniaycie, świętobliwie żyicie.

3. Tych, ktorzy pokornemi, sam Pan Bog miłuie; tym zaś, ktorzy pysznemi, w piekło roskazuie. Kto serca szczyrego, i Boga nasladuie, ten się dobrze gotuie do przyiscia Panskiego.

4. Przypraw mię ubogiego w tym czasie łaskawym, z miłosierdzia twoiego, Jezu! tobie miłym; podź iuż, podź w duszę mą, opuść staynią i żłob twoy, niechci serce, ięzyk moy zawżdy wdzięczne będą.

5. Podług nauki świętey, co Jan przepowiada, wszelki myśli odętey wykorzenion być ma: przetoż cię prosiemy, niechże twym, Jezu! żłobem, a światu będziem grobem, aż w tobie zaśniemy.

---

13. Bogu dzięki daycie sercem, usty, rękami, sprawy powiadaycie, ktore czyni nad nami: Jak z matek żywota, z dzieciństwa naszego wielebna dobrota żywi z nas każdego.

2. Naybogatszy Panie! chowaj nas, poki żyiem, day dobre mniemanie, niech w pokoiu utyiem, i nas z łaski wielkiey opatruy statecznie, wyrwiy z nędzy wszelkiey częśnie i też wiecznie.

3. Chwała wszechmocnemu oycu i też synowi, duchowi świętemu niebieskiemu krolowi, Bogu od wieczności, w troycy iedynemu, chwała w wysokości, na wieki wiecznemu.

---

14. Podźmy, z podziękowaniem, z modlitwą i z śpiewaniem, do Pana, przez ktorego żyiemy do dnia tego.

2. Z łaski Bożey żyiemy, z roku w rok wstępuiemy: Dokończywszy starego, bieżemy do nowego.

3. Przez rozmaite boie, woyny i niepokoie, ktoremi z każdey strony ten świat iest uciśniony.

4. Bo iako miłe matki, na ten czas swoie dziatki, naypilniey okrywaią, kiedy grzmoty powstaią:

5. Tak Bog swe opatruie, w łonie swym ie piastuie, gdy pioruny krzyżowe zgubić ie chcą na głowę.

6. Wierny Strożu żywota! za nic nasza robota, gdy oko twe nie czuie, a nas nie opatruie.

7. Dobroć twą świat wysławia, bo się codzień odnawia, moc ręki twey wychwala, co wszystko złe oddala.

8. Mieszkayże daley z nami, pokornie cię błagamy, Oycze! w ciężkiey załości bądź nam źrzodłem radości.

9. Użycz mnie, i każdemu serdecznie pragnącemu ciebie, i twey litości, serdeczney cierpliwości.

10. Zamkniy woienne bramy, niech wszystkiemi stronami, na krwawe niepokoie płyną pokoiu zdroie.

11. Błogosław nam wchodzącym, błogosław wychodzącym, aby wielcy i mali łaski twoiey doznali.

12. Bądź Oycem opuszczonych, Cząstką nieopatrzonych, bądź Wodzem wszech błądzących, Skarbem nic nie maiących.

13. Posilay chorуiących, rozweselay trapiących się melancholiami, i ciężkiemi myślami.

14. A co nayprzednieyszego, day nam Ducha świętego, ten niechay o nas radzi, do nieba nas prowadzi.

15. Użycz tego wszystkiego, o Zdrowie zdrowia mego! mnie, i wszystkim wierzącym, w rok nowy wstępuiącym.

---

15. Już lasy uciszaią, ludzie, bydło, ptak maią swe odpoczynienie: lecz ty, o serce moie! wstań wstań, a odday swoie Tworcy twemu dziękczynienie.

2. Słońce! gdzieżeś zostało? promienieś skryć musiało przed nocną ciemnością. Lecz insze, na mieyscu twym, Słońce świeci w sercu mym! Jezus, swą Boską iasnością.

3. Jużci, po dzisieyszym dniu, gwiazdy są w złotym stroiu na prześlicznym niebie, w takiey stanę iasności, gdy Pan Bog z teskności mię raczy przyiąć do siebie.

4. Ciało na odpocznienie idąc, składa odzienie, obraz śmiertelności: To iuż zewlekszy ufam, że odzieie Chrystus sam mię w szatę sprawiedliwości.

5. Ma głowa, ręce, nogi, weselą się, że drogi pracy są skończone. Serce! wesel się z tego, że od życia grzesznego iuż będziesz wyswobodzone.

6. Nuż, członki utrudzone! idźcie w łoże ścielone, w łoże pożądane! Czas, godzina się stawi, ta każdemu wystawi łożko w grobie wykopane.

7. Me oczy są zmorzone, w mgnieniu są zamknione, gdzież ciało i dusza? Weźm ie w swoię opiekę, odwroć wszelaką szkodę, Oko Izraela Stroża!

8. Roszerz iuż skrzydła twoie, Jezu Kochanie moie! a broń swe kurczątko: Chce szatan mię pożerać, każ Aniołom tak śpiewać: Bezpieczne iest to dzieciątko!

9. I was, o moi mili! bodayże nie trapiły strachy, i nic złego: Bog wam racz snu użyczyć, i z Aniołami przybyć około łożka waszego.

---

16. O głowo, krwią zbroczona, bolu i załości, a cierniowym zraniona wieńcem zelżywości! O głowo, pełna wszelkich ozdob i zacności! witam cię znieważoną dla mych niewaprosci.

2. I ktoż to twą oblicznosc, ktora iak iasnoscią oświeca świat, tak ziemia drży przed iey srogością, z wszelkiey złupił ozdoby, kto tak zeplwał, Panie! Co za niebaczna ręka śmie się targać na nie?

3. Policzki twoie wdzięczne, i wargi ozdobne, zmieniły się tak, że iuż sobie niepodobne, grobową bladey śmierci barwą powleczone, i wszystkie twe, Lwie Judski, siły obalone.

4. A ktoż większą przyczyną? Azaż nie ia, Panie! żeś na zelżywym drzewie srogie zniosł karanie, pod ten krzyż gdy się garnę iak grzesznik mizerny, niechay twoy wzrok, moy Jezu! uznam miłosierny.

5. Znay mię, Strożu moy wierny! znay, dobry Pasterzu! Zdroiu

wßech dobrych darow! ztąd, żem w twym przymierzu, ciałem twoim karmiony, krwią twą napoiony, i pociechami Ducha twego napełniony.
6. Nie gardź, 'nayſłodßy Jezu! mną, ktory ſtatecznie ciebie ſię nie chce puścić, lecz przy tobie wiecznie ſtoiąc w śmierci i w życiu, chce być zawße twoim, twey gorzkiey męki pamięć noßąc w ſercu moim.
7. Dußa moia naywiękße ſwoie w tym radości zakłada, gdy dla ciebie nayciężßych przykrości, a choć i ſamey śmierci, moy Jezu! moy Panie! w tym padole płaczu ſię uczeſtniczką ſtanie.
8. Niechci będą ſerdecznie wieczne dane dzięki, nayſłodßy Jezu! za mię podſtąpione męki: Day, żebym ia tak w życiu, iak w śmierci potrzebie inßego pośrzednika nie ßukał, procz ciebie.
9. Przy rozſtaniu mym z światem, i kiedy mię trwogi ścisną, zaſtaw ſię za mię, Zbawicielu drogi! gdy naywiękße na ſerce me ſpadną tęſknośći, wyrwiy mię z nich, mocą twoych ran, krwie i ſinośći.
10. W czas śmierci mey bądź mocną Tarczą i Obroną, ſtań z krzyżem, 'biczmi, gożdźmi, włocznią i koroną, w oczach mych, a tak pełen wiary i dufności, w ſercu mym ściśnąwßy cię, przyidę do wieczności.

---

17. O Duchu Swięty, do nas przyidź, iak do ſwego mießkania wnidź, przybądź ſerca Swiatłości! Słońce nieba, niech twa iaſność przy nas, i w nas, ma ſwą ſprawność, daiąc trwałe radości. Swiatłość, radość, żywot w niebie daß, gdy ciebie tu wzywamy: przetoż do cię przybywamy.
2. Studnio, co leieß mądrości w duße pełne pobożności, wley w nas pociechy ſwoie: bym, w iedności wiary świętey mogli lud twoy z łaſki wziętey uczyć świadectwa twoie. Słyß nas, ucz zas, bym ſwe myśli ſerca, zmyſły, ci podbili, tu i tam żyiąc, cię czcili.
3. Stoyże przy nas radą twoią a prowadź nas ścieżką ſwoią, ktorzy drogi nie znamy. Day nam tu żyć w ſtateczności, a przy tobie trwać w wierności, gdy wiele cierpieć mamy. Patrzay, zmacniay, co iuż mdleie, wßak wątleie na cię patrzyć, to racz pociechą opatrzyć.
4. Day nam cną balzamu twego moc czuć, a do boiu twego z niey wziąć ſwe poſilenie: abym, pod twemi ſkrzydłami, miedzy złośnikow ſidłami, mieli wdzięczne ſpoyrzenie. Ruß ſię, ſpuść ſię na nas z nieba, boć nam trzeba twey pociechy; tą zbiiem wrogow pośmiechy.
5. O Skało życia! z opoki twey niech przeſłodkie wyroki w ſercach naßych pałaią: niech nam piekelne złe ßtuki, mądrości pełney nauki nigdy nie odrywaią. Naley daley ſwey miłości we wnętrzności, bym poznali Chryſta, Panem go nazwali.
6. Spuść ſię, ſłodka Roſo! z nieba w ſerce, boć iey mam potrzeba, daruy nam ſwe miłości: aby naßych zmyſłow ſiła ku bliźniemu ſkłonna była, bym kochali w ßczerości. Zazdrość, ſporność, niech wybywa, pokoy pływa niech z miłością: Tyć nam daß pokoy z radością.
7. Day w czyſtey Swiątobliwości nam żyć, pokim w tey niſkości, zmacniay ducha naßego: by tu więcey naße ciało brzydkich marności nie znało, ni uczynku marnego. Podnieś, zanieś wße żądości i ſkłonności ſam do ſiebie, day nam mieć dziedzictwo w niebie.

18. Baranku Boży! niewinny na świętym krzyżu rozbity! zawßeś należion cierpliwy, chociażeś był złym brzydliwy: naße grzechy żeś wygładził, z rozpaczyś nas wybawił. Zmiłuy ſię nad nami, o Jezu! o Jezu!
2. Baranku Boży! niewinny ꝛc. Zmiłuy ſię nad nami, o Jezu! o Jezu!
3. Baranku Boży! niewinny ꝛc. Day nam ſwoy pokoy, o Jezu! o Jezu!

---

19. Z ſamego nieba idę k'wam, nowiny dobre nioſę wam, ktorem też gotow zwiaſtować, i z weſelem o nich śpiewać.
2. Narodziło ſię wam Dziecię z czyſtey Panny, o tym wiedzcie: Dzieciątko tak barzo śliczne, z niego ſię wßyſcy weſelcie.
3. Jezus Chryſtus ieſt mu Imię, ten was z wßego złego wyrwie: Zbawicielem waßym chce być, i od wßech grzechow was omyć.
4. Nieſieć wam wßyſtkim zbawienie, ktore wam Bog Oyciec pewnie zgotował, przy ſobie wiernie, abyście z nim żyli wiecznie.
5. Patrzaycież na znaki pilnie, na żłob, na pielußki nędzne, w ktorych to Dzieciątko leży, ktore wßyſtkim światem rządzi.
6. Z tego ſię wßyſcy weſelmy, a z Paſterzmi ſię pośpießmy! Oglądaymyż, co nam Bog dał! Syna ſwego nam darował.
7. Spoyrzyyż, me ſerce! oglą day, co w iaſłeczkach* leży, patrzay! Czyież to miłe Dzieciątko, to naymilße Niemowiątko?
* W iaſłeczkach, t. i. w żłobie.
8. Witay, o Gościu niebieſki, na naß ubogi kray ziemſki: Tyś przyßedł podnieść grzeßnego: Bądź żeć wieczna chwała z tego!
9. O Stworzycielu naß, Panie! iakież to twoie zniżenie? że leżyß na ſianie gołem, nie brzydząc ſię w ſtayni żłobem.
10. Być ſtokroć był rozßerzony świat, w ubior drogi przybrany: wßyſtkoćby za mało było abycię ogarnąć miało.
11. Twoy iedwab, ßaty rozkoßne, ſą pielußki, ſiano oſtre, na czem, Krolu zacny! leżyß, Kroleſtwem ie ſobie ważyß.
12. Wßakżeś to przeto udziałał, abyś mi w prawdzie, okazał, iż wße świeckie maiętności przed tobą nie ſą w zacności.
13. Ach Jezu, moie Kochanie! uczyńże ſobie mießkanie, w mym ſercu, abyś przebywał, bym cię nigdy nie zapomniał.
14. Zebym ztąd zawße weſoł był, a ciebie z radością chwalił, kołyßąc cię w ſercu moim, tak z Oycem, iak z Duchem twoim.
15. Bądź Bogu cześć, wieczna chwała, iż nam zeſłał ſwego Syna I Anieli ſię raduią, Nowe Lato nam śpiewaią.

---

20. Ocuć ſię, ſerce moie! a zacznij pieśni twoie, dziękuy Stworcy ſwoiemu, Obrońcy prawdziwemu.
2. Dziś, iak ciemności ſrogie uczyniły mi trwogę, ßatanci mię pożądał, lecz Bog iemu odpor dał.

3. Ach Oycze! iako krążył, by mię pożrzeć się srożył, leżałem w moim łonie, w mocney twoiey obronie.

4. Ty rzekłeś do mnie, Panie: Bespieczne twoie spanie! Już się nie strachay złego, doznasz dnia wesołego.

5. Słowo twe się spełniło, słońce mię oświeciło, od nieszczęścia wszelkiego broniłeś sługi twego.

6. Panie! za to ofiary żądasz, toć są me dary: Modlitwa i śpiewanie, za nocleg dziękowanie.

7. Tym darem się nie brzydzisz, ty sam me serce widzisz, że nie mam nic inszego iuż tobie dać lepszego.

8. Konay we mnie twe sprawy, a niech mię Anioł prawy na ręku swych piastuie, tego dnia o mię czuie.

9. Błogosław pracom moim, pomnoż ie niebem twoim: Początek, śrzodek koniec, niech uprzedza twoy Goniec*.

*Goniec, t. i. Poseł śpieszny, Duch S.

10. Ty moią bądź Zasłoną, serca mego Obroną: Słowa twe sąć me gody* aż do rayskiey ochłogy. *me gody, t. i. ma uciecha.

---

21. Ocućcie się! do nas brzmi głos strożow z barzo wysokich niebios Jeruzalemie, ocuć się! Oto, połnocny czas teraz, głosem krzyczą ku nam raz poraz: Mądre Panienki, gdzieżeście! Oblubieniec w mieście, wstańcie, lampy weźcie! Alleluia! Jak was wiele, na wesele gotuycie się z nim iść śmiele.

2. Syon słyszy te śpiewania, duch w nim skacze od radowania, czuie i wstaie w prędkości: W cney czci schodzi iego Miły, łaska, prawda, są iego siły, światłość z nim wschodzi w pełności. Nuż, coś w Bożym łonie, Jezu, przyidź w koronie! Hozyanna! swą osobą, idziem z tobą: Użycz nam wieczerzać z sobą!

3. Chwałę, cześć niech ci śpiewaią, niech z Aniołami ludzie graią na harfach, cymbałach głośnych. Z dwunastu pereł są bramy miasta, do ktorego wniść mamy, do duchow przed tronem iasnych. Oko nie widziało, ucho nie słyszało, tak wielkich god; te trzymaymy, wykrzykaymy, wiecznie wesoło śpiewaymy.

---

22. Wszystko dobrze, co Bog czyni, bez winy wola iego, niech sprawy me, iak chce, mieni podług rzędu swoiego. On Bogiem mym, ktory we złym przypadku mię ratuie, niech daley zawiaduie.

2. Wszystko dobrze, co Bog czyni, on bez fałszu zostaie, on moię trudnosć odmieni, on nogom mym tor daie: Ja zostawam, gdy tylko mam łaskę iego w swey biedzie, on w niwczym nie zawiedzie.

3. Wszystko dobrze, co Bog czyni, on mię we wszem ratuie, nie iak lekarz więc się leni, nie iad, lecz miod gotuie: Pan to wierny, miłosierny, w nim ia mam ufnosć swoię, niczego się nie boię.

4. Wszystko dobrze, co Bog czyni, kto przy nim w prawey wierze,

temu słowa swoie spełni, nie omyli w tey mierze: On w radości, on w żałości wiernym się pokazuie, i szczerze się sprawuie.

5. Wszystko dobrze, co Bog czyni, choćbym gorzki kielich pił, ten mi w słodkość sam odmieni, a choćby mię i zabił: To karanie, iak me zdanie, pociechami cukruie, i boleści uymuie.

6. Wszystko dobrze, co Bog czyni, przy tym zawsze zostawam, źle myślić nie mam przyczyny, w opiekę się mu dawam. Na wszech drogach, i w przygodach, kto się tylko nań spuści, tego on nie opuści.

---

23. Kto woli Bożey nasladuie, kładąc ufność w Bogu mile, tego Pan Bog dziwnie ratuie, w każdey iego smętney chwili; bo kto ufa w naywyższego, na piask' nie kładł domu swego.

2. Prożno się tęsknie frasuiemy, w naszey ciężkiey doległości, co na twarz łzy gorzkie leiemy, nie maiąc żadney litości; Gdy tak rzewno narzekamy, żalu sobie przysparzamy.

3. Potrway, a zarzuć z myśli troski, niech kwilenia będzie dosyć Day się w pokorze woli Boskiey, co Bog raczy, to chciey znosić Bog, co oycem nam być raczy, na nasz niedostatek baczy.

4. On czas wesoły upatruie, on chudobę widzi prawie, gdy nas sobie szczerych znayduie, bez obłudy, w każdey sprawie: W rychleć się ku nam pospieszy, i swą łaską nas pocieszy.

5. Nie chciey w tęskności myślić swoiey, że cię cale Bog odrzucił; a iże szczęściem cię nie poi, iuż na wieki cię zarzucił: Wrotny czas odmianę sprawi, a każdemu kres postawi.

6. Snadna to rzecz iest naywyższemu, bogatego dobr pozbawić; a dawszy skarby chudobnemu, wszelkiey sławy go nabawić: Bog w swey łasce nieprzebrany i z chudobnych czyni Pany.

7. Spiewąy, także się modl gorliwie, a chodź drogą pobożności: Bierz się do pracy twey chętliwie, znaydziesz szczęście z wysokości: Bo, kto się na Boga spuści, tego Pan Bog nie opuści.

---

24. My wierzemy wiednego Boga, stworzyciela wszystkiego świata, iż on Oycem naszym został, nas sobie za syny obrał: chceć nas na wszelki czas żywić, duszy i ciała dobrze strzedz, wszego złego chce nas sam bronić, w nędzach i w smutkach wspomagać, bowiem się o nas stara, strzeże, czuie, sprawuie, wszystko on sam w swoiey mocy ma.

2. My wierzemy w Jezu Chrystusa, Boga iedynego syna, iż wiecznie z oycem przebywa, moc, cześć z Bogiem zarówno ma; z Maryi szlachetney Panny, narodził się człowiek prawy, sprawą ducha świętego w wierze, za nas grzeszniki stracone, na krzyżu wisząc umarł, trzeciego dnia zmartwychwstał, w niebo wstąpił, a sędzią został.

3. My wierzemy w ducha świętego, Boga w tróycy iedynego, boć on nas smętnych sam cieszy, łaski swoiey nam nie skąpi; wszy-

stkie wierne chrześciany trzyma mocno w swoiey straży; tu grzechow odpuszczenie dawa, z wieczney męki nas wybawia; po tey to nędzney śmierci, na wieki, w niebie, będziem tam z nim królować pewnie.

Zegnay, Boże łaskawy! nasze weyście i też wyiście, chleb powszedny wsze sprawy, racz przezegnać oczywiście. Day nam zbawienne skonanie a w niebie wieczne mieszkanie.

Porządek ksiąg starego i nowego Testamentu.

I. Książki starego Testamentu.

17 Ksiąg hystorycznych.

5 Ksiąg Moyzeszowych.
Księga Jozuego.
Księga Sędziow.
Księga Ruth.
2 Księgi Samuelowe.
2 Księgi Krolewskie.
2 Księgi Kroniki.
Księga Ezdraszowa.
Księga Nehemiaszowa.
Księga Estery.

5 Ksiąg naukowych.

Księga Joba.
Psalmy.
Przypowieści Salomonowe.
Kaznodzieia Salomon.
Pieśń Salomonowa.

16 Ksiąg prorockich.

Wielcy prorocy.

1. Jezaiasz.	3. Ezechyel.
2. Jeremiasz.	4. Daniel.

Mali prorocy.

1. Ozeasz.	7. Nahum.
2. Joel.	8. Abakuk.
3. Amos.	9. Sofoniasz.
4. Abdyasz.	10. Aggieusz.
5. Jonasz.	11. Zacharyasz.
6. Micheasz.	12. Malachyasz.

Księgi apokryficzne.

Księga Judyt.
Księga Mądrości.
Księga Tobiaszowa.
Księga Jezusa Syracha.
Księga Baruch.
Księgi Machabeyskie
i. t. d.

II. Księgi nowego Testamentu.

5 Ksiąg hystorycznych.

Ewangielia S. Matteusza.
— S. Marka.
— S. Lukasza.
— S. Jana.
Dzieie apostolskie.

21 Ksiąg naukowych.

List S. Pawła do Rzymianow.
2 Listy S. Pawła do Koryntow.
List S. Pawła do Galatow.
List S. Pawła do Efezow.
List S. Pawła do Filipensow.
List S. Pawła do Kolossensow.
2 Listy S. Pawła do Tessalonicensow.
2 Listy S. Pawła do Tymoteusza.
List S. Pawła do Tytusa.
List S. Pawła do Filemona.
List S. Pawła do Zydow.
List S. Jakuba.
2 Listy S. Piotra.
3 Listy S. Jana.
List S. Judy.

Księga prorocka.

Obiawienie S. Jana.

Tablica czasowa do historiow biblicznych.

I. Stary Testament.

przed n. Ch.	
	§. 1.
4000—2000	Pierwsze dzieie pokolenia ludzkiego.
4009	Stworzenie świata. Adam, syny iego Kain, Abel i Set. Potomki Setowe: Henoch, Metuzalah, Lamech. Z Kainowych potomkow Jubal, graiący na harfie, Tubalkain rzemieslnik.
2350	Potop. Noeh, syny Sem, Ham, Jafet.
2200	Budowanie wieży Babel. Pokolenie Semowe w Azyi, Chamowe w Afryce, Jafetowe w Europie.
	§. 2.
2000	Patryarchowie, Abraham, Izaak, Jakub i Jozef.
	Abrahamowe obranie. Tarah miał trzy syny: Harana, Nachora i Abrahama a przeszedł z ziemi Ur do Haranu w Mezopotamyi; w Haranie został Nachor, i tam syn iego Betuel i dzieci Betuelowe Laban i Rebekka mieszkali, zaś Lot syn Haranow z Abrahamem do Chananeyskiey ziemi poszedł.
	§. 3.
1750—1500	Izraelczycy w Egypskiey niewoli.
1750	Jozef w Egypcie. Jakubowe 12 syny: Ruben, Symeon, Lewy, Juda, Izaszar, Zebulon, Dan, Naftali, Gad, Asser, Jozef, Beniamin, syny Jozefowe Efraim, Manasse.
1500—1460	Czterdziestoletna podroż Izraelczykow przez puszczą.
1500	Moyzesz lud prowadzi z Egyptu, za 50 dni dane dziesięcioro przykazania na gorze Synai.
1460	Jozua zdobytą ziemię obiecaną dzieli.
	§. 4.
1440—1095	Czasy sędziow: Othniel, Debora, Barak, Gideon, Jefta, Samson, Eli, Samuel.
1095—975	Czasy Krolestwa nierozdzielonego.
1095—1055	Saul.
1055—1015	Dawid.
1015—975	Salomon. Budowanie kościoła.
975	Rozdzielenie krolestwa na Judzkie i Izraelskie.
975—722	Krolestwo Izraelskie dziesięciu pokoleń, glowne miasta Sychem i Samarya, 19 miało krolow.
975—588	Krolestwo Judzkie, głowne miasto Jeruzalema, miało 20 krolow, między nimi 7 bogoboynych.
900	Achab siodmy krol w Iraelu miał żonę Jezabelę. Prorocy Eliasz i Elisa przeciwko bałwochwalstwu.
722	Salmanassar Assyryiczyk koniec czyni krolestwu Izraelskiemu pod ostatnym krolem Ozeaszem. Poimanie Assyryiskie. Tobyasz.
700	Hiskia. Jes. 36—39.
640	Jozya krol w Judzie.
606	Początek babyłońskiego poimania. Nabuchodonozor.
588	Koniec krolestwu Judzkiego — krol Zedechyasz.

§. 6.

r. prz. n. Ch.

Prorocy

a. siedm prorocy przed Babylonskiem poimaniem.

800 Jonasz — Niniwe, Joel.
790 Amos karze bezbożność w Izraelu.
784 Ozeasz.
759 Jezaiasz prorokuie o Emanuelu, o Janie.
725 Mycheasz zwiastuie wybawiciela z Betlehemu.
715 Nahum prorokuie na Niniwę.

b. Sześć prorocy pod czas poimania.

640 Zofoniasz.
630 Jeremiasz do Egyptu musiał uciekać i tamże zabity.
606 Daniel od Nabuchodonozora do Babylonu zaprowadzony, doczekał on końca poimania Babylońskiego.
600 Abakuk.
594 Ezechyel oraz z Jeremiaszem prorokował.
584 Abdyasz.

c. Trzy prorocy po poimaniu.

520 Aggieusz i Zacharyasz napominaią do budowania kościoła.
444 Malachyasz prorokuie o Eliaszu przed Panem.

§. 7.

536—332 Zydy pod Perskiem państwem.
536 Koniec poimania siedmdziesiątletnego. Pierwsze powrocenie.
515 Dokonczenie budowania kościoła.
485 Estera — Artakserkses.
468 Drugie powrocenie — Ezdryasz.
444 Trzecie powrocenie — Nehemyasz.

§. 8.

332—323 Zydy pod Macedońskiem państwem.
323—168 Zydy pod Egypczanami i Syryiczykami.
168—63 Czasy Machabeyskie. Judasz, Jonatan, Symon, Jan.

§. 9.

Zydy pod Rzyskiem państwem.
37 Herod wielki od Rzymianow krolem uczyniony.
30 August, cesarz Rzymski.

III. Nowy Testament.

Pan Jezus Chrystus narodzony.

§. 10.

r. Ch.

3 Herod wielki umarł.
6 Judzka ziemia z Samaryą pod starostami Rzymskiemi, Piłat pontski.
14—37 Tiberyusz cesarz Rzymski.
30 Jan chrzciciel. Pan Jezus począł nauczać.
33 Ucierpienie, śmierć, zmartwychwstanie, w niebowstąpienie Pańskie.
Wylanie ducha świętego, początek kościoła chrześciańskie[go].

§. 11.

36 Szczepan ukamionowany, Paweł nawrocony.
33—41 Kaligula Cesarz Rzymski.
41—44 Herod Agryppa krol całey ziemi Judzkiey.
44 Jakub śmierć męczenniczą odbiera, Piotr do więzienia wrzucony.
41—54 Cesarz Rzymski Klaudyusz.

§. 12.

45—49 Pierwsza podroż myssyina Pawłowa do Małey Azyi z Barnabaszem i z Markiem.
50 Zebranie apostołow w Jeruzalemie.
50—54 Druga podroż myssyina Pawłowa z Sylasem i z Lukasem.
54—58 Trzecia podroż myssyina Pawłowa z Lukasem z Tytusem i z Tymoteuszem.

§. 13.

58 Paweł w Jeruzalemie poimany.
58—60 Paweł w Cezaryi poimany. Agryppa. Feliks.
6 0 Pawłowa podroż do Rzymu.
60—62 Pierwsze poimanie Pawłowe w Rzymie.
64 Pierwsze prześladowanie w Rzymie przez Cesarza Nerona.
66—68 Drugie poimanie Pawłowe w Rzymie.

§. 14.

68 Smierć męczennicza Pawła w Rzymie.
70 Zburzenie miasta Jeruzalemu przez Tytusa, syna Cesarza Wespazyana.
90 Ewangielista Jan na wyspę Patmos wygnany, gdzie obiawienie napisał.
100 Jan w Efezie umarł.

Tablica czasowa dzieiow Reformacyi.

1483 10go Listopoda urodził się Marcin Luter w Eisleben; oyciec iego był gornik Hans Luter w Möra, a matka iego Małgosia, rodzona Lindemann. On zwiedzał szkołę w Mansfeldzie, w Magdeburku i w Eyzenachu a potym poszedł na wysoką szkołę do Erfurtu, chcąc studować na urząd sądowy.
1505 poszedł Luter po śmierci swoiego przyiaciela Aleksyusza do klasztoru Augustyńskiego w Erfurcie.
1508 Dr. Marcin Luter powołany za professora przy wysokiey
1510 szkole w Wyttemberku, uczynił podroż do Rzymu i przyiął potym.
1512 urząd kaznodzieyski w Wyttemberku.
1517 31go Pażdziernika dał Luter, ponieważ Jan Tecel uczył, że niepotrzebna ani spowiedź ani pokuta, 95 punktów przybić do kościoła zamkowego w Wyttemberku naprzeciw handlowi odpustnemu. Papież Leo dziesiąty posłał naprożno Kardynała Kaietana do Augsburku a komornika Myltyca do Altenburku, ku namowieniu Lutra, aby nauki swoiey się odrzekł.

Professor Ek rozmowę miał z Lutrem o zacności papieża i wymogł na to, że

1520 papież Doktora M. Lutra zaklął, ale

10go Grudnia spalił Luter bulę czyli kartę zaklęcia i też ustawy papieżowe iawnie przy bramie w Wyttemberku.

1521 18go kwietnia na seymie w Wormzie Dr. M. Luter wyznał, że się ksiąg swoich nie odrzecze chybaby go świadectwem z pisma świętego przemogli i fałsz mu dokazali. Skazany tedy Luter na wygnanie, ale książe Fryderyk mądry dał Lutra potaiemnie na Wartburk wyprowadzić. Tamże ukrywaiąc się przez dziesięć miesiędzy począł byblią na ięzyk niemiecki tłomaczyć. A te tłomaczenie z professo-

1534 rem Melanchtonem dokonczył.

1522 powrocił Luter do Wyttemberku, chcąc niepokoie przez Karlstata wzruszone zaciszyć.

1524 złożył Dr. M. Luter ubior klasztorny.

1525 umarł Fryderik mądry. Naśladowca iego Jan Stały, hrabia Filip Hesski i Albrecht książe Brandenburskie do Lutrowey nauki iawnie przystali. W Wyttemberku nabożeństwo podług pisma świętego ustanowione a przy wieczerzy pańskiey zaś kielich święty wszystkiem ludziom dany. W tymże też roku Dr. M. Luter z Katarzyną de Bora w stan małżeński wstąpił.

1529 Dr. M. Luter po Wyzytacyi szkolney i kościelney wielki i mały Katechyzm ułożył. Luteraki przeciw ustawom Seymu w mieście Speier uradzonym protestowali, zkąd się Protestanci zwali.

Od 1go do 3go Pazdziernika Luter z reformatorem Cwyngli rozmowę o wieczerzy pańskiey czynił. — Cwyngli kaznodzieią będąc w mieście Cyrych tamże na Bernardyna Samsona, odpustnego handlarza powstał. Cwyngli w bitwie podle Kappel za wiarę życie położył. A po nim Jan Kalwin w mieście Genf reformacyią rozszerzaiąc ugruntował kościoł reformowany.

1530 25go Juny oddali protestanci na seymie w Augsburku Cesarzowi Augsburską Konfessyią, ktorą Kanclerz Bayer wszystkim zgromadzonym książętom w niemieckiey mowie przeczytał.

1531 2go Grudnia Jan Stały i hrabia Filip Hesski przymierze w Szmalkalden uczynili.

1539 1go listopada książe Jochim wtory Brandenburski do ewangelickiego kościoła przystał.

1546 18go Lutego Dr. M. Luter w Eisleben umarł.

1547 Szmalkaldeńska woyna. Cesarz w bitwie podle Mylberg książe Saskie poimał zaś Moryc przymusił Cesarza do ugody w mieście Passau, a

1555 25go Września Augsburski pokoy religiyny uczyniony, twierdzący Protestantom wolność i rowne z katolikami prawa.